

Pod znakiem  
Szczepanika s. 2

Konkurs  
dla szkół s. 15

Strategia dla  
Tarnowa s. 18

MPEC  
ekologicznie s. 19

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

# TARNÓW.PL

lutym - marzec 2022

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 1 (143)



## Autobusem za darmo? s. 9

Z miejską kartą się opłaca s. 3

A może energia z wnętrza Ziemi? s. 7

Letni park wodny już w budowie s. 8

Tarnów na czterech kółkach s. 9

Drogowe planowanie ZDiK s. 11

# ROK POD ZNAKIEM JANA SZCZEPANIKA



**2022 rok został ustanowiony rokiem Jana Szczepanika, genialnego wynalazcy związanego z naszym miastem, którego zakres zainteresowań dobrze oddaje określenie „polski da Vinci”.**

Trwają przygotowania do obchodów przypominających postać i działalność Jana Szczepanika, bowiem w tym roku przypada 150. rocznica urodzin genialnego wynalazcy. Regularnie odbywają się spotkania robocze dotyczące organi-

zacji uroczystości, które mają towarzyszyć 150. rocznicy urodzin „tarnowskiego Edisona”. Uczestniczą w nich tarnowscy i krośnieńscy samorządowcy, przedstawiciele szkół, instytucji i społecznicy. Trwają też prace nad przygotowaniem różnego rodzaju wydarzeń, konkursów, które skupiać się będą wokół postaci tarnowskiego wynalazcy.

Jan Szczepanik (1872-1926) – „galicyjski geniusz”, „polski da Vinci” czy też „polski Edison”. Autor ponad 50 wynalazków z różnych dziedzin oraz kilkuset patentów. Swoje pracownie posiadał w Tarnowie, Berlinie, Wiedniu i Dreźnie. Dziedziny jego zainteresowań obejmowały takie obszary jak: tkactwo, telewizję, fotografię barwną, film dźwiękowy, film barwny, telegraf bez drutu, tkaninę kulochronną, aeronautykę, samoczynny regulator ciągów, karabin automatyczny, fotosculptor, urządzenia hamulcowe oraz literaturę piękną. Unowocześnił światowy przemysł włókienniczy, stworzył automat do tkania materiałów wzorzystych oraz gobelinów, od 1897 r. prekursor telewizji – twórca elektroskopu, czyli aparatu do reprodukcji obrazów na odległość za pomocą elektryczności, wynalazca kamizelki kuloodpornej. Ta ostatnia uratowała życie króla Hiszpanii za co został uhonorowany został Medalem Izabeli Katolickiej. Opracował system filmu barwnego, ceniony za bliskie realizmowi oddawanie kolorów. Jan Szczepanik spoczywa na Cmentarzu Starym w Tarnowie.

WW

## ■ Zainteresuje przedsiębiorców Zwolnienia z rejestrowania na kasach fiskalnych

**Zakres zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy użyciu kas rejestrujących został określony w rozporządzeniu Ministra Finansów w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących z dnia 22 grudnia 2021 roku (dalej rozporządzenie).**

Zakres ten został przedłużony na dwa lata (2022-2023) i jest zwolnieniem terminowym. Rozporządzenie w większości zachowuje dotychczasowy zakres zwolnień w zakresie odnoszącym się do obowiązku ewidencjonowania przy użyciu kas fiskalnych. Zostało utrzymane dotychczasowe kryterium wielkości sprzedaży w wysokości 20.000,00 zł. Pozostałe zwolnienia zostały przewidziane w głównej mierze w załączniku do rozporządzenia, który zawiera 52 pozycje.

W treści rozporządzenia została wprowadzona zmiana w Nomenklaturze scalonej (kody CN) oraz PKWiU 2015, w związku z czym w tym zakresie dokonano uaktualnienia.

Usługi takie jak mycie samochodów zostaną 1 lipca 2022 roku. objęte obowiązkiem ich ewidencjonowania w kasie fiskalnej bez względu czy odbywa się to przy użyciu urządzeń, w tym także wydających bilety, obsługiwanych przez klienta.

Więcej informacji na stronie internetowej Krajowej Izby Doradców Podatkowych [www.podatkibezryzyka.pl](http://www.podatkibezryzyka.pl)

JUSTYNA ZAJĄC-WYSOCKA

DORADCA PODATKOWY, WICEPRZEWODNICZĄCA MAŁOPOLSKIEGO  
ODDZIAŁU KRAJOWEJ IZBY DORADCÓW PODATKOWYCH

## Czy Twój dowód nie wymaga wymiany?

**Według danych Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Tarnowa w tym roku blisko 4700 tarnowian czeka wymiana dowodów osobistych, warto więc rzucić okiem na nasze dokumenty czy w najbliższym czasie nie mija termin ich ważności.**

Nowe dowody mają warstwę elektroniczną, czyli wbudowany mikrochip, co pozwoli nam na logowanie się przy pomocy dowodu i odpowiedniej aplikacji na smartfony do rządowych serwisów internetowych. Nowa regulacja z ubiegłego roku wprowadziła też do dowodów nową cechę biometryczną - odciski dwóch palców, powróciły też odręczne podpisy.

Zniknęła tym samym możliwość składania wniosku drogą internetową – ze względu na potrzebę złożenia odcisków palców, trzeba przyjść do urzędu osobiście. Urzędy zaopatrzone zostały w czytniki linii papilarnych, które wykorzystywane są do składania biometrycznego podpisu. Prócz stacjonarnych czytników, są też mobilne dla osób, które nie są w stanie same udać się do urzędu – do nich przyjdzie urzędnik.

Nowy wzór dowodu, poza polem na podpis na awersie dokumentu, uzupełniony został też o oznaczenie państwa na tle flagi UE. Na rewersie natomiast zmienił się napis „Numer dowodu osobistego” na „Seria i numer dokumentu”.

Pamiętać też trzeba o odbiorze dowodów osobistych, na otrzymanie których złożyliśmy wnioski - w ubiegłym roku nie zrobiły tego 452 osoby. W 2021 roku w Urzędzie Miasta Tarnowa zostało złożonych 6498 wniosków o wydanie dowodu osobistego.

W



# Tarnowska Karta Miejska już od 10 lat



**W ubiegłym roku w mieście wydano 5824 Tarnowskie Karty Miejskie. Większość z nich były to karty w wersji premium, czyli dokumenty dla osób zameldowanych w Tarnowie. Karty miejskie w Tarnowie działają od 10 lat.**

Od początku działania systemu wydano 75 646 kart. Liczba ta obejmuje również duplikaty, jak i karty, które wymieniono, bo straciły ważność. Dokument można otrzymać w wersji standardowej lub premium. Tę pierwszą mogą otrzymać osoby, które są zameldowane w Tarnowie albo mieszkają w mieście

nie mając meldunku i w zeznaniu PIT w poprzednim roku podatkowym wskazali Tarnów jako miejsce zamieszkania.

W 2021 roku wydano 5 824 kart, z czego tylko 733 stanowiły dokumenty w wersji standard. Obecnie aktywnych jest 39 198 kart. Działania te obejmują zarówno doładowania w kasach, doładowania i płatność w parkomatach, kasowanie biletów przystankowych itd.

Oba rodzaje kart mogą służyć m.in. jako nośnik biletów – zarówno okresowych, jak i jednorazowych – tarnowskiej komunikacji miejskiej oraz jako elektroniczna portmonetka (płatność za parkowanie w miejskich parkomatach). Za-

pewniają także dostęp do internetowego systemu doładowania ekarty – [sdk.umd.tarnow.pl](http://sdk.umd.tarnow.pl). Karta w wersji premium dodatkowo upoważnia m.in. do tańszych przejazdów komunikacją miejską, tańszych wejść na lodowiska i baseny oraz do parkowania w Tarnowie na preferencyjnych warunkach.

Kartę mogą otrzymać chętni w każdym wieku. Wniosek o wydanie TKM można pobrać: w Urzędzie Miasta Tarnowa przy ul. Nowej 4, ul. Krakowskiej 42 oraz przy ul. Brama Pilznieńska 3, a także na stronie internetowej. Przy składaniu wniosku w jednym z tych trzech punktów, należy przedłożyć dokument pozwalający ustalić tożsamość, dołączyć aktualne zdjęcie (najlepiej na jasnym tle) oraz dostarczyć kopię dokumentu potwierdzającego uprawnienia do korzystania z ulgowych przejazdów tarnowską komunikacją miejską (w przypadku osób których to dotyczy). Jeszcze do niedawna karta wydawana była na określony czas, obecnie jest bezterminowa.

WW

## ■ Docelowo wszystkie sprawy socjalne tarnowian będą załatwiane w jednym miejscu

### Centrum od społecznych spraw

**Wspieranie rodzin i osób niepełnosprawnych, pomoc socjalna dla uczniów, dopłaty do czynszu, przyznawanie dodatku osłonowego i wiele innych spraw to zakres działania Centrum Usług Społecznych, które w Tarnowie działa od 1 stycznia. Jednym z jego podstawowych celów jest zorganizowanie pracy tak, aby mieszkańiec został obsłużony w sposób kompleksowy w jednym miejscu.**

Centrum Usług Społecznych powstało na bazie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, poszerzonego o zakres działań realizowanych przez Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej oraz Wydział Mieszkalnictwa Urzędu Miasta Tarnowa. W funkcjonującej od stycznia nowej instytucji można uzyskać pomoc z zakresu polityki prorodzinnej, wspierania rodziny, ochrony zdrowia, potwierdzania prawa do świadczeń opieki zdrowotnej, wspierania osób niepełnosprawnych, przeciwdziałania alkoholizmowi, narkomanii i innym uzależnieniom, pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów, dopłat pokrywających część czynszu w pierwszych latach najmu mieszkania. Centrum zajmuje się również sprawami związanymi z przyznawaniem, ustalaniem wysokości i wypłacaniem dodatku osłonowego.



CUS sprawuje także nadzór nad działalnością jednostek sektora polityki społecznej, w tym domów pomocy społecznej, ośrodków wsparcia, ośrodka interwencji kryzysowej, żłobków, placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Główną siedzibą Centrum będzie budynek przy ulicy Brodzińskiego 14. Tam, gdy zakończy się remont, każdy mieszkaniec uzyska informacje o usługach społecznych z różnych dziedzin. Budynek jest w końcowej fazie modernizacji, powinien być oddany do użytku w połowie 2022 roku. W oddziałach CUS przy alei Matki Bożej Fatimskiej oraz Goldammera 3 można starać się o pomoc społeczną, w budynku przy ulicy Gosłara 5, tak jak poprzednio, załatwiane są sprawy związane z pieczęcią zastępczą.

*- Chcemy, aby Centrum Usług Społecznych w Tarnowie było miejscem przyjaznym dla wszystkich mieszkańców naszego miasta, dlatego prosimy o współpracę i dzielenie się z nami uwagami dotyczącymi waszych potrzeb – prosi dyrektorka CUS, Dorota Krakowska.*

Wszelkie uwagi oraz pytania można kierować pod adres [cus@cus.tarnow.pl](mailto:cus@cus.tarnow.pl) oraz telefonicznie pod nr 14 688 20 20.

MT

# JESZCZE RAZ O WSCHODNIEJ OBWODNICY TARNOWA



**W mediach pojawiły się ostatnio materiały dotyczące budowy wschodniej obwodnicy Tarnowa, w kontekście rozwiązania problemu poprzez budowę węzła autostradowego na A4 pomiędzy Tarnowem a Dębicą i połączenie go nową drogą łączącą autostradę z DK73 w okolicach Pilzna. Taka koncepcja znalazła się w planach rozwoju infrastruktury drogowej na Podkarpaciu do 2030 roku i rozpoczęto konsultacje społeczne. Koncepcja ta w dużej mierze rozwiązałaby problemy Tarnowa z ruchem tranzytowym w Tarnowie, biegnącym od autostrady przez miasto na południe, jednak jej podstawowym mankamentem jest perspektywa czasowa – budowa potrwałaby kilka – nawet ponad 8 lat.**

Prezydent Roman Ciepela jest zdania, że najpierw powinno się wybudować obwodnicę Tarnowa, ze wsparciem rządowych lub unijnych pieniędzy, a równocześnie pracować nad proponowanym zjazdem i połączeniem A4 z Pilznem. Przypomnijmy kilka faktów związanych z historią koncepcji obwodnicy.

**Prezydent Tarnowa od dawna podkreślał, iż obwodnica powinna być budowana w takim trybie, jak budowano dotychczas obwodnice innych miast – z pomocą funduszy zewnętrznych - unijnych i innych pomocowych lub Skarbu Państwa.**

Z reguły dofinansowanie tego rodzaju inwestycji wynosiło do 85 proc., natomiast miasta na prawach powiatu wykładały ze swoich budżetów przypadającą na nich część z pozostałych 15

proc., równą procentowemu przebiegowi inwestycji w granicach administracyjnych miasta. GDDKiA powinna więc przedstawić miastu tzw. montaż finansowany, określający sposób skorzystania z funduszy zewnętrznych (fundusze unijne z kolejnej perspektywy finansowej, Krajowy Fundusz Odbudowy itp.) lub bezpośredniej dotacji rządowej dla miasta.

Tymczasem GDDKiA wyczyła, iż na obwodnicę Tarnów musi w ciągu najbliższych czterech lat wyłożyć ze swojego budżetu 56 proc. wartości inwestycji, czyli 338 milionów zł. Prezydent zajmuje jasne stanowisko: jeżeli w okresie finansowania projektów z funduszy UE nie będzie można osiągnąć takiego pułapu dofinansowania to obwodnicę powinien w całości sfinansować budżet państwa.

**Prezydent, szukając możliwości sfinansowania obwodnicy, ima się różnych sposobów:**

**odbywały się spotkania z parlamentarzystami, radnymi wojewódzkimi i przedstawicielami władz wojewódzkich, którzy proszeni byli o wsparcie tych starań, podobne monity kierowane były również do marszałka województwa.**

Marszałek stwierdził, iż „Samo województwo nie jest w stanie wesprzeć tak dużej inwestycji”. Jeżeli województwo nie jest w stanie, to jak może być w stanie uczynić to średniej wielkości miasto?

Według GDDKiA koszt budowy obwodnicy wyniesie szacunkowo 517,9 mln zł (nie są znane na razie szacunki, na jakich oparto to wyliczenie), choć jeszcze podczas warszawskiego posiedzenia Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych (KOPI) z 18 grudnia 2020 r. ostateczną wartość inwestycji określano na ok. 460 mln zł. Podczas tegoż posiedzenia przewodniczący mu reprezentant GDDKiA wprost stwierdził, iż są to wysokie koszty i trzeba zmierzać do ich obniżenia. Tymczasem szacowane koszty wzrosły, a biorąc pod uwagę obecną sytuację ekonomiczną w kraju będą rosnąć nadal i kosztorys budowy obwodnicy Tarnowa będzie wyglądał diametralnie inaczej. Tarnów sfinansowania swojej części z pewnością nie powinno brać wyłącznie na swoje barki. Miasta na prawach powiatu są w przypadku takich dużych inwestycji uzależnione od państwa.

**Aby rząd mógł bez przeszkód formalnych sfinansować inwestycję, prezydent zaproponował budowę wschodniej obwodnicy Tarnowa jako fragmentu drogi ekspresowej S73 - pomysł wzbudził duże zainteresowanie w samorządach, które leżą przy tej trasie, a które również chciałyby w taki sposób rozwiązać problem niskiej dostępności komunikacyjnej.**

Zainteresowali się też koncepcją posłowie. - *Pojawiło się sporo głosów samorządowców, którzy są zainteresowani tym rozwiązaniem* – mówi Roman Ciepela. - *Dlatego uważam, iż trzeba stwo-*



rzyć szeroki ruch poparcia dla takiej inicjatywy. Samorząd Kielc już od pewnego czasu popiera pomysł budowy drogi ekspresowej S73, która połączy m.in. stolicę regionu świętokrzyskiego z autostradą A4 i mogłaby się zaczynać na wschodniej obwodnicy miasta.

Również burmistrzowie i wójtowie miasta i gmin na Podkarpaciu i w Świętokrzyskiem bardzo zainteresowali się koncepcją, swoje wsparcie wyraził m.in. Zarząd Powiatu Gorlickiego. Posłanka Urszula Augustyn występowała w tej sprawie do premiera i ministra infrastruktury, również inni posłowie, m.in. Małgorzata Chmiel, członkini sejmowej Komisji Infrastruktury, deklarowała swoją pomoc i przypominała, że część obwodnic w kraju, choćby południowa obwodnica Warszawy, północna obwodnica Krakowa, czy obwodnica Trójmiasta były w całości realizowane z budżetu centralnego.

Od strony formalnej proces budowy obwodnicy wschodniej Tarnowa, jako fragmentu nowej S73, mógłby wyglądać analogicznie jak budowa obwodnicy północnej Krakowa, która jest fragmentem nowo wytyczony S52.

Tej decyzji sprzyja fakt ogłoszenia przez premiera Mateusza Morawieckiego programu budowy trzech pasów na A4, począwszy od węzła Tarnów Krzyż. Na odcinku węzeł Ładna (dr 94) – węzeł Tarnów Krzyż (A4) powstaje pierwszy fragment nowej S73.

Jak całą sytuację w świetle nowych koncepcji zresumować? – *Jak najbardziej należy poprzeć budowę węzła autostradowego na A4 pomiędzy Tarnowem a Dębicą i połączenie go nową drogą łączącą autostradę z DK73 w okolicach Pilzna – mówi prezydent Tarnowa. - Ale realizacja tej inwestycji powinna nastąpić wówczas, gdy będą znane uwarunkowania środowiskowe i społeczne, co może potrwać wiele - nawet 10 lat. Jestem pewien, że posłowie i samorządowcy Podkarpacia będą podejmować stosowne działania.*

**Najpierw jednak powinna powstać wschodnia obwodnica Tarnowa. - Są wszystkie wymagane prawem warunki budowy i decyzje środowiskowe i na dobrą sprawę już można rozpisywać przetarg – podkreśla prezydent. - Słuchając wypowiedzi przedstawicieli rządu wiemy, że pieniądze w państwowej skarbnice są, więc trzeba tylko dobrych chęci i konkretnych decyzji. Teraz. Posłowie wybrani przez wyborców z Tarnowa powinni w pierwszej kolejności zadbać o interes naszego miasta.**

## PIERWSZA BYŁA IGA

**Iga to pierwsza tarnowianka urodzona w 2022 roku. Dziewczynka mierzyła 56 cm i ważyła 4300 g.**

Dziecko przyszło na świat 1 stycznia 2022 r. o godz. 12:45 w Szpitalu Wojewódzkim im. św. Łukasza. Iga ważyła 4300 g, mierzyła 56 cm. Jej rodzicami są Anita i Rafał. Prezydent Roman Ciepela przekazał im czek, kwiaty oraz prezenty dla dziecka. *„W związku z narodzinami Państwa córki Igi, która jest pierwszą tarnowianką urodzoną w 2022 roku, proszę przyjąć najserdeczniejsze gratulacje i życzenia. Oby radość z tego wydarzenia trwała jak najdłużej, a wysiłek wkładany w wychowanie dziecka niech przynosi jak najlepsze owoce.”* – można przeczytać w liście gratulacyjnym skierowanym do rodziców pierwszej tarnowianki.

Tego samego dnia, przed południem, urodziła się również mała



Ewa, córka Magdaleny i Macieja, lecz w związku z tym, że jej mama zameldowana jest w Krakowie, to dziecko nie otrzymało tytułu pierwszej tarnowianki.

Zgodnie z kryteriami, przyjętymi przed laty przez urząd, za pierwszego tarnowianina/tarnowiankę uznawane jest dziecko urodzone w tarnowskim szpitalu, którego mama jest zameldowana w Tarnowie.

### ■ Narodziny, zgony, śluby, rozwody, najpopularniejsze imiona...

## Trochę ubiegłorocznej statystyki

**W ubiegłym roku w Tarnowie sporządzono 1873 akty urodzenia, natomiast aktów zgonów było 2458. Zawarto więcej małżeństw niż rok wcześniej, więcej było też rozwodów.**

Jak wynika z informacji Urzędu Stanu Cywilnego, w Tarnowie w ubiegłym roku sporządzono 1873 akty urodzeń, w tym 1446 stanowiły dokumenty dzieci urodzonych w Tarnowie, natomiast 427 to wpisy aktów zagranicznych do polskich ksiąg.

W 2021 roku najchętniej nadawane w Tarnowie imię dziewczęce to Julia. Z kolei dla chłopców rodzice wybierali imię Jakub. Wśród najchętniej wybieranych imion dla dziewczynek znalazły się też: Zuzanna, Maja, Zofia, Emilia, Hanna, Aleksandra, Oliwia, Lena oraz Milena. W 2020 roku na pierwszym miejscu znajdowało się imię Zuzanna. Na liście nietypowych imion, które nadano w Tarnowie tylko raz to: Jaśmina, Adelajda, Zoja, Konstancja. Najpopularniejsze imiona chłopców to: Jakub,

Antoni, Tymon, Franciszek, Aleksander (w 2020 r. było najczęściej wybierane), Kacper, Szymon, Leon, Jan i Filip. Z kolei najrzadziej nadawane imiona męskie to: Tyberiusz, Gniewomir, Hektor i Rościsław.

Liczba sporządzonych aktów zgonów to 2458, z czego 2391 to zgony osób, które zmarły w Tarnowie, pozostałe 67 to wpisy zagraniczne do polskich ksiąg. Dla porównania w 2020 roku zarejestrowano w sumie 2263 zgony.

W ubiegłym roku zawarto 714 małżeństw, z czego śluby cywilne to 249, śluby konkordatowe 298, a 167 wpisy aktów zagranicznych do polskich ksiąg. Przypomnijmy, że w 2020 r. było to odpowiednio 238, 315 i 97. Jednak liczby te są zdecydowanie niższe ze względu na pandemię.

Liczba rozwodów wyniosła 259, dwa małżeństwa zdecydowały się na separację, jedna para postanowiła znieść separację. Rok wcześniej zarejestrowano 221 rozwodów, sześć separacji oraz zniesiono dwie separacje.

WW



■ **Blisko 100 mln zewnętrznego finansowania na infrastrukturę**

## Startują przygotowania do Igrzysk Europejskich

**W styczniu w Krakowie podpisany został list intencyjny, który uzgadnia sposób finansowania III Igrzysk Europejskich pomiędzy Ministerstwem Sportu i Turystyki, Województwem Małopolskim i samorządem Krakowa. W spotkaniu wzięł udział Roman Ciepiela, prezydent Tarnowa, który jest miastem partnerskim igrzysk.**

Podpisanie listu intencyjnego daje pewność, że III Igrzyska Europejskie 2023 się odbędą, a wydatki bezpośrednio z nimi związane oszacowano w liście na 400 mln zł. Połowę kosztów pokryje Ministerstwo Sportu i Turystyki, zaś Województwo Małopolskie i Kraków po 25 proc.

*- Tarnów jest miastem partnerskim igrzysk, zaplanowano w naszym mieście zawody we wspinaczkę, badmintonie, plażowej piłce ręcznej, plażowej siatkówce oraz plażowej piłce nożnej – mówi prezydent Roman Ciepiela. – Tarnowianie będą mieli latem 2023 roku sporo sportowych emocji, ale impreza to również wymierne, finansowe korzyści dla mieszkańców i miasta, w którym związku ze sportowym świętem zrealizowanych zostanie sporo inwestycji, sfinansowanych z zewnętrznych pieniędzy.*

Między innymi w Mościcach, kosztem 34 mln 286 tys. zł, powstanie letni park wodny przeznaczony do rozgrywek w dyscyplinach plażowych, około 20 mln zł przeznaczonych zostanie na inne obiekty sportowe, m.in. stadion piłkarsko-lekkoatletyczny, który czasowo zamieni się w boisko do plażowej piłki nożnej, siatkowej i ręcznej oraz zyska nową trybunę dla około 1,5 tys. widzów. Około 35 mln zł zostanie przeznaczonych na drogi i parkingi.

*- Podczas ubiegłorocznych rozmów na temat finansowania Igrzysk Europejskich, które odbyliśmy w Ministerstwie Aktywów Państwowych w Warszawie, uzyskaliśmy także, jakby obok głównego tematu, oficjalną obietnicę znaczącego dofinansowania modernizacji lub budowy nowego Stadionu Miejskiego – dodaje Roman Ciepiela. – W ramach modernizacji infrastruktury drogowej przed igrzyskami konieczne jest również dokończenie budowy ul. Lwowskiej i będę o to wnioskował w ramach Polskiego Ładu. Liczę na szybkie decyzje w tej sprawie i na to, że remont skończymy przed rozpoczęciem europejskiego święta sportu.*

Warto przypomnieć również, iż prezydent rozmawiał z przedstawicielami rządu o wsparciu PKP S.A., aby również planowany remont dworca kolejowego w Mościcach mógł zostać zakończony przed igrzyskami. Miasto zaplanowało tam budowę parkingu park&ride.

W Krakowie list intencyjny sprawie igrzysk został podpisany przez Kamila Bortniczuka – ministra sportu i turystyki, Jacka Majchrowskiego – prezydenta Krakowa i Witolda Kozłowskiego – marszałka Województwa Małopolskiego. Obecni byli również: wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin, minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz przedstawiciele miast partnerskich igrzysk: Tarnowa, Zakopanego i Krynicy-Zdroju.

## Firma Nextbike zajmie się miejskimi rowerami

**Firma Nextbike nadal będzie się zajmowała zarządzaniem i eksploatacją systemu Tarnowskiego Roweru Miejskiego. Jej oferta była jedyną, która wpłynęła w postępowaniu przetargowym, ogłoszonym przez Zarząd Dróg i Komunikacji w Tarnowie.**



*- To firma, która budowała ten system i zarządzała nim przez ostatnie trzy lata – mówi Artur Michałek, dyr. ZDiK w Tarnowie. – Teraz znowu jej zadaniem będzie utrzymywanie go.*

Obowiązkiem firmy będzie właściwe rozmieszczanie miejskich jednośladów w stacjach dokujących, prowadzenie serwisu i naprawy rowerów oraz innych elementów wchodzących w skład systemu, a także utrzymywanie całodobowego Biura Obsługi Klienta.

Firma będzie dbała o to, by każdy uprawniony klient, w okresie funkcjonowania systemu – czyli od marca do listopada 2022 roku – mógł wypożyczyć sprawny rower. A przed rozpoczęciem sezonu i po jego zakończeniu, czyli od początku grudnia do końca lutego zadba o to, by jednoślady były właściwie przechowywane i odpowiednio konserwowane.

Przypomnijmy, że system Tarnowskiego Roweru Miejskiego składa się z 16 stacji oraz 170 rowerów (150 dla dorosłych, 10 dziecięcych i 10 wyposażonych w foteliki).

System ma obecnie ponad 8 tysięcy zarejestrowanych użytkowników.

K



## ■ Czy uda się wykorzystać do ogrzewania złoża wód geotermalnych zalegających pod miastem?

# A MOŻE ENERGIA Z WNĘTRZA ZIEMI?

Do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska trafią dokumentacja i wnioski o przyznanie Tarnowowi dotacji na przeprowadzenie odwiertów, które mają posłużyć poszukiwaniu wód geotermalnych. Jeżeli pieniądze do Tarnowa trafią, a odwierty potwierdzą istnienie nadających się do eksploatacji złóż wód geotermalnych, jest szansa, iż miasto zyska nowe źródło taniej i ekologicznej energii.

O wykorzystaniu wód geotermalnych, które mogą kryć się pod ziemią na terenie Tarnowa mówi się już od dość dawna, jednak dotychczas nie były przeprowadzane odwierty badawcze. Informacje o pokładach wód geotermalnych pod Górą św. Marcina pojawiły się już w latach 60. minionego wieku, przy okazji odwiertów prowadzonych przez państwową firmę Polmin, szukającej ropy i minerałów. Później, w latach 90., potwierdzono te informacje, ale złoża tak naprawdę są nieudokumentowane, bo nie one były celem badań. Wiadomo tylko, że wody geotermalne w tamtej okolicy są mocno zanieczyszczone, przede wszystkim związkami siarki, a oczyszczenie to bardzo kosztowny proces.

Według opinii geologów i hydrologów inaczej może wyglądać sytuacja w przypadku złóż zlokalizowanych na północy Tarnowa, w okolicach ul. Traktorowej. Teren ten należał do Tarnowskiego Klastera Przemysłowego, który planował wykonanie próbnego odwiertu i ocenę pokładów wód, gdy jednak okazało się, że samorządy mogą liczyć na pełne sfinansowanie prac badawczych przez NFOŚ, miasto zamieniło się z klastrem działkami i przystąpiło do opracowywania dokumentacji oraz wniosku o finansowanie badań, który w najbliższych dniach trafi do NFOŚ. Opracowaniem dokumentacji, możli-



wości wykorzystania wód geotermalnych, studium wykonalności i samego wniosku zajęła się firma Aquasol, która wygrała przetarg na te prace.

Wykonanie odwiertu, który może dać dane dotyczące temperatury podziemnej wody, poziomu jej zmineralizowania i wielkości złoża są dość kosztowne. Według ostatnich danych odwiert do głębokości 2,5 km kosztuje ponad 10 mln zł, w Tarnowie trzeba wykonać głębszy odwiert, nawet ponad 3,5 km, więc koszty mogą wynieść ponad 20 mln zł. Gdy badania potwierdzą opłacalność eksploatacji dochodzą jeszcze koszty infrastruktury: zabezpieczenia ujęcia, urządzenia do pompowania, dostosowanie wody (deminalizacja), jej transport – wszystko to może znacznie przekroczyć koszt 30 mln zł.

Gdyby miastu udało się pozyskać finansowanie kosztów odwiertu, a badania dałyby pozytywne rezultaty, gorącą wodę zalegającą pod ziemią można by wykorzystać w Tarnowie do celów ciepłowniczych.

*- Musimy pamiętać, że to wszystko jest w sferze planów i teoretycznych rozważań, bowiem jeszcze nie wiemy nic konkretnego na temat złóż wód geotermalnych w północnej części miasta – mówi prezydent Roman Ciepła. – Niemniej podchodzimy do sprawy bardzo poważnie, złożyliśmy dobrze opracowany wniosek o sfinansowanie odwiertu, a gdyby parametry złoża wykazały ekonomiczną opłacalność eksploatacji, to w dobie błyskawicznie wzrastających kosztów nośników energii zyskalibyśmy tanie i ekologiczne ciepło.*

Odległość planowanego odwiertu od elektrociepłowni Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej to w linii prostej kilkaset metrów, więc nie byłoby problemu z położeniem rur, którymi gorąca woda trafiałaby do ciepłowniczego systemu MPEC, mogłaby również zostać wykorzystana do produkcji energii elektrycznej. Dzięki korzystaniu z takiego źródła energii przedsiębiorstwo mogłoby w części zrezygnować z węgla i gazu, zmniejszyłyby się opłaty za emisję dwutlenku węgla do atmosfery, byłby też zysk w postaci tzw. zielonych certyfikatów.

Na razie trzeba jednak czekać na rozpatrzenie wniosku o sfinansowanie odwiertu przez NFOŚ, a później na wyniki badań. Droga do korzystania z energii z wnętrza Ziemi nie będzie krótka.

K

**Odwiert do głębokości 2,5 km kosztuje ponad 10 mln zł, w Tarnowie trzeba wykonać głębszy odwiert, nawet ponad 3,5 km, więc koszty mogą wynieść ponad 20 mln zł.**



WIZUALIZACJE PROJEKTOWE



**■ Inwestycja będzie kosztować ponad 34 mln zł**

# RUSZYŁA BUDOWA LETNIEGO PARKU WODNEGO

Poglądowe wizualizacje letniego parku wodnego w Mościcach ze wstępnej wersji projektu z 2020 roku

**W styczniu prezydent Tarnowa Roman Ciepela podpisał z Michałem Zydroniem, prezesem tarnowskiej firmy MTM Budownictwo Sp. z o.o umowę na budowę letniego parku wodnego w Mościcach. Firma wygrała przetarg na realizację tego zadania. Inwestycja występuje pod nazwą „Budowa infrastruktury sportowej dla Igrzysk Europejskich 2023”, ale po zakończeniu sportowych zmagania to tarnowianie będą głównymi jej beneficjentami, bowiem w efekcie powstanie letni park wodny, który zastąpi stary i zniszczony kompleks basenowy w Mościcach, a po igrzyskach przez lata będzie służył mieszkańcom. Firma MTM Budownictwo wykona inwestycję w systemie „zaprojektuj i wybuduj”.**

W 2023 Kraków i Małopolska będą gospodarzami Letnich Igrzysk Europejskich. Część dyscyplin w ramach igrzysk zaplanowana została w Tarnowie, w związku z tym konieczne jest rozbudowanie niezbędnej do tego celu infrastruktury. Według dotychczasowych ustaleń, w ramach Igrzysk Europejskich w Tarnowie odbywałyby się zawody we wspinaczce, badmintonie, plażowej piłce ręcznej, plażowej siatkówce oraz plażowej piłce nożnej.

Największą inwestycją służącą igrzyskom będzie budowa kompleksu przeznaczanego do rozgrywek w dyscyplinach plażowych, który powstanie w miejscu starego kompleksu basenowego w Mościcach. Na inwestycję Tarnów otrzymał z budżetu państwa 25 mln

200 tys. zł, kwota ta okazała się niewystarczająca, bowiem po otwarciu ofert przetargowych okazało się, iż najniższa z nich opiewa na kwotę 34 mln 286 tys. zł. Tarnowscy radni, głosami członków Klubu Koalicji Obywatelskiej i Naszego Miasta Tarnowa, zdecydowali o dołożeniu brakujących pieniędzy z budżetu miasta.

- Na tym 3,5 hektarowym terenie zrealizujemy inwestycję, która po zakończeniu igrzysk służyć będzie nie tylko mieszkańcom Mościc i całego Tarnowa, ale również mieszkańcom subregionu tarnowskiego, bo w podobnej skali w naszym najbliższym otoczeniu takich wodnych parków nie ma – mówi prezydent Tarnowa, Roman Ciepela. Prezydent podkreśla, iż jest to realizacja postulatów tarnowian, którzy po zamknięciu niezdatnego już do normalnego użytku basenu w Mościcach dopominali się o modernizację lub budowę nowego obiektu.

Włodarz Tarnowa dodaje, że na budowie letniego parku wodnego się nie skończy. – Przypomnę, że wynegocjowaliśmy w Warszawie, w rozmowach z przedstawicielami rządu, iż około 20 mln zł przeznaczonych zostanie na inne obiekty sportowe – w tej kwocie mieści się m.in. modernizacja stadionu piłkarsko-lekkoatletycznego w Mościcach. Stadion i teren obok Areny Jaskółka Tarnów, na którym obecnie znajdują się korty tenisowe, będzie miejscem rozgrywania dyscyplin plażowych. W tym celu stadion zostanie zmodernizowany, powstaną piaszczyste boiska do piłki nożnej, siatkowej i ręcznej oraz trybuna dla około 1,5 tys. widzów, a na terenie kortów dwa boiska treningowe z tymczasowymi trybu-

nami dla około 200 widzów każda. Na zmodernizowanym stadionie, który po igrzyskach wróci do swoich pierwotnych funkcji, zostanie tarnowianom nowa trybuna. Bardzo ważne jest, że około 35 mln zł zostanie przeznaczonych na drogi i parkingi. Chcielibyśmy także wybudować parking park&ride obok dworca PKP w Mościcach, który – mamy taką nadzieję – kolej wyremontuje do czasu igrzysk – sumuje prezydent.

Według umowy podpisanej z firmą MTM Budownictwo, letni park wodny ma być gotowy do połowy maja 2023 roku. W ramach inwestycji mają powstać m.in.: basen rekreacyjny o wymiarach 50 x 21m o głębokości 0,6 - 1,6 m, z częścią pływacką i rekreacyjną oraz mini zjeżdźalnią, kolejny basen z zespołem czterech zjeżdźalni (tzw. turbo, cebula, anaconda, i zjeżdźalnia rodzinna czterotorowa), wodny plac zabaw o powierzchni 320 m kw., boisko do sportów plażowych o wymiarach 31 x 44 m, plac zabaw o tematyce marynistycznej, wiatra lodowiska sezonowego oraz boiska i kortu tenisowego z nawierzchnią syntetyczną o wymiarach 20 x 40 m. W sumie trzy nowe niecki basenowe będą miały łączną powierzchnię 1500 m kw.

Do tego dochodzą dwa budynki zalepcza techniczno-sanitarno-administracyjnego i budynek kawiarniany z tarasem widokowym.

Cały teren zostanie na nowo zagospodarowany i wyposażony w tzw. elementy małej architektury: staną ławki, stojaki na rowery, stoły do tenisa stołowego, stoły do szachów. Powstaną alejki spacerowe, będą też nowe nasadzenia drzew i krzewów.



■ Jeżeli znajdzie się sposób na zwiększenie wpływów do miejskiego budżetu...

## Prezydent proponuje bezpłatne autobusy

Podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie dyskutowano m.in. na temat funkcjonowania komunikacji miejskiej. W trakcie debaty prezydent Roman Ciepiela zaproponował wprowadzenie od stycznia przyszłego roku bezpłatnej komunikacji dla mieszkańców naszego miasta.

Informację o tarnowskiej komunikacji miejskiej przedstawił dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji, Artur Michałek. Z zaprezentowanej przez niego prezentacji wynika, że w Tarnowie utrzymuje się spadkowy trend liczby przewożonych pasażerów. O ile w 2010 roku było ich powyżej 15 milionów, o tyle w roku 2019 liczba ta była mniejsza niż 11 milionów, a w latach 2020-2021 osiągnęła odpowiednio rozmiary 7,5 oraz 7 milionów. Wynika to ze zwiększającej się liczby posiadanych przez tarnowian samochodów, zmiany ich preferencji komunikacyjnych, a w ostatnich dwóch latach również z pandemii koronawirusa i rezygnacji okolicznych gmin z korzystania z komunikacji miejskiej. Znacznie zmniejszyła się także liczba tzw. wozokilometrów – z ponad 5 milionów w roku 2010 do niespełna 3 milionów obecnie.

W swoim wystąpieniu prezydent Roman Ciepiela zaproponował radnym rozpoczęcie prac nad wprowadzeniem od stycznia przyszłego roku darmowych przejazdów komunikacją miejską dla mieszkańców Tarnowa. Aby tak się stało do budżetu miasta musi wpłynąć dodatkowo minimum sześć milionów złotych. Obecnie miasto płaci MPK za utrzymywanie linii komunikacji miejskiej 27 milionów złotych rocznie, z czego sześć milionów pochodzi z wpływów za bilety.

Te minimum sześć milionów (a galopujące ceny i inflacja wskazują, że pewnie więcej) trzeba znaleźć w budżecie miasta, czyli o potrzebną kwotę zwiększyć dochody. Jak? Jednym z rozwiązań jest zwiększenie podatku od nieruchomości, którego górne limity wyznacza minister finansów. Większość miast wyznacza ten podatek w maksymalnej wysokości, w Tarnowie jest on niższy, a podniesienie uzupełniłoby budżet miasta o kwotę niezbędną do sfinansowania bezpłatnej komu-



nikacji. To oczywiście tylko jedna z koncepcji, być może pojawi się ich więcej.

Prezydent Tarnowa planuje, aby temat bezpłatnej komunikacji miejskiej znalazł się już na marcowej sesji Rady Miejskiej Tarnowa. – *Jeżeli w miarę szybko rozpoczniemy prace i znajdziemy źródła finansowania to już od początku 2023 roku tarnowianie mogli będą korzystać z bezpłatnej komunikacji miejskiej* – mówi Roman Ciepiela. – *Kluczowe jest tutaj słowo „tarnowianie”, bowiem z bezpłatnych przejazdów autobusami będą mogły korzystać osoby mieszkające w naszym mieście i tu płacące podatki.*

Obecnie z bezpłatnych przejazdów miejskimi autobusami korzystają uczniowie tarnowskich szkół podstawowych, również ci nie mieszkający w mieście oraz seniorzy. Jest też spora grupa osób upoważnionych do korzystania z biletów ulgowych.

Prezydent jest zdania, że w czasach, gdy maleje liczba pasażerów w autobusach, zniesienie opłat spowoduje zwiększenie zainteresowania korzystaniem z komunikacji publicznej, zmniejszy się ruch samochodowy na ulicach, będzie mniej korków, mniej spalin w powietrzu i więcej pieniędzy wydawanych na drogę paliwo zostanie w kieszeni tarnowian.

K

## Tarnów na czterech kółkach

**Według stanu na ostatni dzień ubiegłego roku w Tarnowie zarejestrowanych było 83 tys. 587 pojazdów. W roku 2021 tarnowianie zarejestrowali po raz pierwszy 1714 pojazdów, w tym 1070 samochodów osobowych. Upewnienia do kierowania różnego rodzaju pojazdami uzyskało 1269 osób.**

Najwięcej w Tarnowie zarejestrowanych mamy samochodów osobowych - 60 tys. 210. Tarnowianie są też posiadaczami 9 tys. 338 samochodów ciężarowych, 3 tys. 317 motocykli oraz 2 tys. 58 motorowerów. Do tego doliczyć należy 380 autobusów, 1317 ciągników samochodowych i 635 ciągników rolniczych. W mieście jest też sporo naczei i przyczep – tych na ostatni dzień minionego roku było zarejestrowanych odpowiednio 1084 oraz 1316.

Według danych Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta Tarnowa, w 2021 roku najpopularniejszą wśród tarnowian marką samochodów był Opel – po naszych ulicach jeździ ich

5 tys.184. Sporo jest także volkswagenów (5 tys. 155) oraz fordów (5 tys.150). Czwarte miejsce w tym konkursie popularności należy do marki Fiat – 5 tys. 72 auta.

Co ciekawe, porównując dane do 2020 roku, pojazdów najbardziej popularnych marek trochę ubyło – najwięcej fiatów - 395. Nowe marki, które zawładnęły sercami tarnowian, to KIA, Audi i BMW. Ich w 2021 roku przybyło kolejno 119, 104 i 103 – po mieście jeździ ich w sumie 5 tys. 16.

Różnego rodzaju upewnienia do prowadzenia pojazdów uzyskało w ubiegłym roku 1269 osób. Najbardziej popularną kategorią prawa jazdy była B - wydano 972 dokumenty. Na drugim miejscu uplasowała się kategoria A na motocykl – 88 dokumentów oraz zawodowa kategoria C – 84 upewnienia.

O prawo jazdy najczęściej ubiegali się osoby, które urodziły się po 2000 roku, czyli niedawno obchodziły swoje 18. urodziny. Takich kierowców jest 719. 272 prawa jazdy uzyskały osoby urodzone w latach 90. W gronie tarnowian urodzonych w latach 80. prawo jazdy zdobyło 158 osób. Najstarszy tarnowianin, który otrzymał w ubiegłym roku prawo jazdy miał 67 lat.

MT

# LWOWSKA OFICJALNIE ODEBRANA



**Wyremontowana jezdnia, większe rondo, ulepszone skrzyżowanie przy Małopolskim Ośrodku Ruchu Drogowego, więcej miejsc do parkowania, nowa pętla autobusowa i zatoki, wygodniejsze chodniki oraz lepszy wjazd do szpitala. Między innymi w taki sposób można podsumować pierwszy etap remontu ulicy Lwowskiej. W styczniu oficjalnie otwarto świeżo wyremontowany odcinek.**

*- Jest to bardzo ważna inwestycja dla naszego miasta, bo prowadzi do szpitala wojewódzkiego, a tutaj każda minuta odgrywa wielką rolę. To jest także fragment drogi krajowej i międzynarodowej, która prowadzi do przejścia granicznego na Słowacji – mówił podczas oficjalnego otwarcia prezydent Tarnowa, Roman Ciepela.*

Najpoważniejszym zadaniem zrealizowanym w I etapie była przebudowa ronda Zesłańców Sybiru, które zostało powiększone oraz przesunięte w kierunku północno-wschodnim. Dodatkowo zyskało drugi pas i ma pięć zjazdów. Ważną częścią remontu było także zbudowanie przepustu na potoku Młochle-

bówka, który pozwala na optymalną kontrolę przepływu wody.

Przybyły także dwa nowe parkingi, które łącznie pomieszczą około 170 samochodów, powstały wygodne chodniki i ścieżki rowerowe, wyremontowano także pętle autobusową oraz kilka skrzyżowań.

*- Jest to inwestycja potrzebna i oczekiwana przez mieszkańców. Cieszę się, że poprzednia Rada Miejska podjęła decyzję o remoncie ulicy Lwowskiej, a my – radni obecnej kadencji, pomogliśmy ułatwić i przyspieszyć jego realizację – dodaje Sebastian Stepek, radny miejski.*

Pierwszy etap modernizacji w istotny sposób polepszył płynność ruchu,

poprawił bezpieczeństwo oraz zwiększył przepustowość – m.in. dzięki przebudowie ronda oraz poszerzeniu drogi do dwóch jezdni.

*- Przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu tej inwestycji chodziło nam o bezpieczeństwo i płynność ruchu drogowego. W pierwszym etapie zmodernizowaliśmy odcinek o długości blisko 1 km, teraz czas na kolejne odcinki. Jesteśmy na etapie przygotowywania tych inwestycji – dodaje Artur Michałek, dyrektor Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie.*

Drugi etap remontu obejmie rozbudowę ulicy Lwowskiej od Szpitala Wojewódzkiego im. św. Łukasza do granicy miasta, gdzie rozbudowane będzie skrzyżowanie z ulicą Karpacką. Pojawić się mają także wyspy na drodze, które będą „kanalizowały” ruch. Trzeci etap to m.in. skomplikowane przedsięwzięcie, jakim jest remont odcinka od potoku Małochlebówka do wiaduktu. Pod wiaduktem będą cztery pasy ruchu, natomiast chodniki dla pieszych oraz ścieżka rowerowa zostaną poprowadzone specjalną podwieszaną kładką nad Wątokiem. Etap drugi uzyskał już zgodę na realizację inwestycji, gotowy jest też wniosek o taką zgodę dla etapu trzeciego.

Koszt pierwszego etapu inwestycji wyniósł ponad 38 milionów złotych (w tym ok. 10 mln zł wydatковано na wykupy gruntów i stojących na nich nieruchomości), z czego 14,5 miliona to kwota dofinansowania z Unii Europejskiej zaś reszta pochodzi z budżetu miasta (ponad 21 milionów) oraz rezerwy budżetu państwa (prawie 3 miliony zł).

Warto zaznaczyć, że ulica Lwowska jest ciągiem Drogi Krajowej nr 73, a około 20 proc. ruchu to pojazdy ciężkie. Jest jedną z najważniejszych arterii miasta.

MT

## Równoległa gotowa, pora na Pasterską

**Zakończyły się prace remontowe – budowlane ul. Równoległej, a także oficjalne odbiory potwierdzające ich właściwe wykonanie. Jest wygodnie i bezpiecznie, niebawem tak będzie też na sąsiedniej ul. Pasterskiej.**

Nowa droga ma niewiele ponad pół kilometra długości, jest jednak częścią większej inwestycji. Jej początkiem była

budowa kolektorów odwadniających ul. Równoległą oraz sąsiednie ulice. Następnie przebudowano wszystkie sieci. Dopiero później firma Eurovia, która podczas przetargu złożyła najkorzystniejszą ofertę, mogła przystąpić do zasadniczych prac: całkowitej wymiany konstrukcji jezdni, położenia nowej bitumicznej nawierzchni, wykonania placu do zawracania oraz ciągu pieszego o szerokości dwóch metrów. Finałem była wymiana oświetlenia ulicznego oraz wprowadzenie stałej organizacji ruchu.

*- Ulica Równoległa jest teraz komfortową jednojezdniową, dwukierunkową drogą osiedlową – mówi Artur Michałek, dyr. Zarządu Dróg i Komunikacji*



■ ZDiK ma bardzo ambitne plany na bieżący rok

## BUDOWANIE I PLANOWANIE

**Budowa dwóch rond turbinowych w rejonie b. Owintaru, przebudowa ulic Szkotnik i Sikorskiego, kolejny węzeł przesiadkowy – tym razem we wschodniej części miasta – oraz inwestycje drogowe, konieczne przy planowanej organizacji Igrzysk Europejskich 2023, a także nowe stacje rowerowe, kolejne zielone wiaty przystankowe czy kontynuacja budowy oświetlenia ulic i parkingów – to tylko część planów Zarządu Dróg i Komunikacji w Tarnowie na najbliższe miesiące.**

Te i wiele innych działań zostały zapisane w budżecie – zaakceptowanym już przez miejskich radnych, a także ujęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej – co pozwala kosztowniejsze i bardziej czasochłonne przedsięwzięcia realizować w dłuższej perspektywie.

- *Plany są ambitne* – przyznaje Artur Michałek, dyr. ZDiK-u. – *Myslimy perspektywicznie, uwzględniamy w nich także potencjalne możliwości uzyskania dofinansowania spoza budżetu. W tym roku, dodatkowo, bierzemy pod uwagę również modernizacje infrastruktury drogowej konieczne do przyjęcia sportowców i gości, którzy pojawią się w naszym mieście podczas przyszłorocznych Igrzysk Europejskich. Już musimy rozpocząć prace. Pamiętajmy, że ekipy budowlane to zwieńczenie wielu działań planistycznych i formalnych, niezbędnych do realizacji inwestycji.*

Igrzyska wymagają przede wszystkim inwestycji w Mościcach, które mają być centrum sportowych zmagania przewidzianych w naszym mieście. Planowana jest więc modernizacja zajezdni oraz budowa pętli autobusowej przy Miejskim Ośrodku Sportu. Konieczne będą remonty oraz przebudowy dróg i skrzyżowań – w okolicach Traugutta, Czerwonych Klonów, Chemicznej czy Kwiatkowskiego. Także budowa kolejnego węzła przesiadkowego Błonie-Jana Pawła II, czyli nieopodal zjazdu z autostrady, będzie istotnym elementem infrastrukturalnych działań, związanych z igrzyskami.

Działania te, choć ważne, są jedynie elementem przygotowanego planu. ZDiK zamierza bowiem przede wszystkim kontynuować rozpoczęte już inwe-



stycje. W pierwszym rzędzie będą to kolejne odcinki modernizacji ulic Nowy Świat i Krasińskiego, w tym kompleksowa przebudowa skrzyżowania u zbiegu tej ostatniej ulicy z ul. Szujskiego.

Kontynuowane będą działania zmierzające do kolejnych inwestycji – budowy rond turbinowych na skrzyżowaniach: Narutowicza – Krakowska – Sikorskiego oraz Narutowicza – Bandrowskiego. Będzie to ciąg dalszy „rozbudowy węzła komunikacyjnego” u zbiegu Krakowskiej i Dworcowej. Gruntownie przebudowane zostaną sąsiadujące z nimi ulice, wzdłuż których pojawią się buss-pasy, chodniki i ścieżki rowerowe. Planowana jest także budowa przejścia podziemnego, które połączy Sikorskiego z Kościuszki, zapewniając pieszym bezpieczne pokonywanie tego ruchliwego ciągu.

Szkotnik i Sikorskiego będą szersze, wzdłuż jezdni zostanie poprowadzony ciąg pieszo-rowerowy. Z myślą o osobach, korzystających w tym rejonie z komunikacji publicznej, zostanie przebudowany węzeł przesiadkowy.

Sporo prac, także będących kontynuacją dotychczasowych inwestycji, jest planowanych w obrębie ścisłego centrum miasta. Będzie to dokończenie remontu Franciszkańskiej i Zakątnej, przebudowa Piłsudskiego i Batorego, czy remont Pasażu Tertilla.

- *Nie zapominamy, oczywiście o takich inwestycjach jak kontynuacja modernizacji ulicy Lwowskiej* – podkreśla prezydent Roman Ciepela, który bacznie śledzi wszystkie inwestycje drogowe. – *Wykonany i odebrany już środkowy jej odcinek, ale to przecież dopiero początek. Jesteśmy przygotowani do realizacji dwóch kolejnych, także pod kątem starania się o środki finansowe, które pozwoliłyby odciążyć budżet miasta. Remontu wymaga także aleja Jana Pawła II na odcinku od ulicy Odległej do ulicy Błonie. Przesuwając się w kierunku południowym, zamierzamy kontynuować plany modernizacji ulic Braci Saków i Okrężnej oraz budowy u ich zbiegu runda. Jest to oczywiście uzależnione od uzyskania dofinansowania. Podobnie zresztą jak przebudowa, położonej w zachodniej części miasta, ulicy Pasterskiej. Będziemy również kontynuowali prace projektowe zmierzające do rewitalizacji ulic Wałowej, Lwowskiej, Bernardyńskiej oraz placu Drzewnego.*

W tegorocznych planach ZDiK są również drobne, ale oczekiwane przez mieszkańców, działania. Są wśród nich m.in. budowa wiat rowerowych, a także montaż stacji naprawy jednośladów, kolejne „zielone” wiaty autobusowe, czy działania zmierzające do rozbudowania systemu ITS – m.in. poprzez włączenie do niego nowych skrzyżowań. Sporo pozycji w planie dotyczy budowy energooszczędnego oświetlenia na kolejnych ulicach i parkingach.

- *Ten rok chcemy wykorzystać także na przygotowanie dokumentacji pod kolejne inwestycje – takich jak kontynuacja zadań w zakresie ulic Błonie, Ablewicza, jak również przygotowanie dokumentacji umożliwiających budowę nowych ścieżek rowerowych* – zgodnie z założoną koncepcją budowy sieci, która będzie sukcesywnie uzupełniana o nowe odcinki – sumuje dyrektor Michałek.

## Spółeczne konsultowanie miejskiej strategii

**Tarnów rozpoczął konsultacje społeczne projektu strategii rozwoju miasta w perspektywie do roku 2030. Jest to jeden z najważniejszych dokumentów wyznaczających kierunki rozwoju na najbliższe lata. Dokument ten będzie w dużej mierze przesądzał o tym, co w naszym mieście będzie się działo.**

Co do zasady, strategia to część diagnostyczna, w której definiuje się problemy, jak również część właściwa, w której definiuje się priorytety działań na kolejne lata. Najważniejsze jest jednak określenie naszych mocnych stron i potencjałów rozwojowych, które należy wykorzystać w procesie rozwoju.

Tarnów, po utracie statusu miasta wojewódzkiego, wciąż boryka się z licznymi

problemami, a kolejne władze miasta próbują – nie zawsze skutecznie – określić wizję naszego miasta i priorytety rozwoju. Wielu z nas uważa, że nie mają one pomysłu na Tarnów. A w tak szybko zmieniającym się świecie, szanse pojawiają się bardzo często. Aby je wykorzystać warto skorzystać z tego co mamy najcenniejszego, czyli z pomysłowości i kreatywności naszych mieszkańców. Stąd każdy dokument tego typu powinien być szeroko konsultowany i bazować na wnioskach i uwagach społeczności lokalnej, aby projekt, po uwzględnieniu uwag mieszkańców, zyskał jak najszerszą akceptację społeczną.

Rada Miejska podczas styczniowej sesji swą uchwałą wyznaczyła ramy czasowe dla takich konsultacji (od 31 stycz-



nia 2022 r. do 11 marca 2022 r.), zapewniając jednocześnie udział Komisji Strategii Rozwoju Miasta, której przewodniczy radna Agnieszka Danielewicz, w procesie analizy wniosków mieszkańców. Dlatego bardzo serdecznie Państwa zapraszam do udziału w konsultacjach, ale także śledzenia na bieżąco tego co dzieje się ze strategią. Mimo, że konsultacje kończą się 11 marca, będzie można aż do marcowej sesji rady (31 marca) – przysłać uwagi za pośrednictwem swoich radnych, którzy taką dyskusję będą prowadzić do samego końca.

JAKUB KWAŚNY  
PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ W TARNOWIE

## Tarnów potrzebuje europejskiej strategii rozwoju

**W najbliższym czasie przyjęta zostanie nowa strategia Tarnów 2030. Wszystkie wcześniej przyjmowane miały charakter konserwatywny i szablonowy. Obecne czasy jednak są wyjątkowe i w wyjątkowych warunkach przychodzi podejmować decyzje o nowej strategii dla miasta. Podejmując decyzję należy zadać sobie kluczowe pytania: czy dotychczasowe strategie dla Tarnowa przyniosły pożądany skutek i spełniły oczekiwania mieszkańców oraz w jakiej części i w jakich obszarach nie spełniły naszych oczekiwań?**

Zapewne wielu wskazałoby obszary krytyczne w przyjętych wcześniej planach rozwoju miasta. Mając to na uwadze, w pierwszej kolejności należy określić obszary kluczowe, które w nowej strategii muszą się znaleźć. Powinny one stanowić logiczną i spójną całość w kontekście wcześniej przyjętych przez

Unię Europejską planów, a co za tym idzie również rząd RP. W ramach przyjętej przez EU polityki klimatyczno-energetycznej do roku 2030 znalazły się cele i założenia, wśród których kluczowym jest ograniczenie emisji gazów cieplarnianych w ramach Europejskiego Zielonego Ładu. Umożliwi to Europie przejście na gospodarkę neutralną dla klimatu.

Dla Tarnowa oznacza to, że warto zdecydowanie inwestować w rozwój sektora związanego z odnawialnymi źródłami energii i ich wykorzystaniem, ponieważ polityka EU będzie wspierać i preferować te obszary. Dokonując szybkiej analizy zauważyłem, że trzy duże, ogólnopolskie firmy oferujące swe produkty i usługi związane z fotowoltaiką mają siedziby w Tarnowie. Świadczy to o tym, że Tarnów jest



gospodarczo obecny na rynku OZE i jest na nim mocno zauważalny. Tym bardziej warto położyć nacisk na ujęcie w przyszłej strategii Tarnowa odpowiednich założeń do jeszcze lepszego rozwoju tego sektora.

W nowej strategii nie może zabraknąć odpowiednich warunków do rozwoju sektora związanego z wodorem, który w przyszłości zastąpi ropę naftową i inne paliwa kopalne. Obecnie wodór stanowi mniej niż 2% obecnego zużycia energii w Europie i jest wykorzystywany głównie do produkcji produktów chemicznych, takich jak tworzywa sztuczne i nawozy. 96% tej produkcji wodoru jest wytwarzane z gazu ziemnego, emitując znaczne ilości emisji CO<sub>2</sub>.





# Od przeszłości do przyszłości

**Napisanie krótkiego tekstu sygnalizującego decyzje mojego klubu w sprawach miasta i poziomu życia mieszkańców, co widoczne jest w głosowaniach Rady Miejskiej i pracy komisji jest tylko rodzajem „sygnału”, wyrazem opinii, ważnych sugestii, choć często nie znajdują one przełożenia na decyzje miejskiej władzy wykonawczej. Można w tym miejscu przywołać np. wybór miejskich inwestycji do realizacji albo, co częściej, ich odrzucenie, podział środków budżetowych na modernizację gospodarki odpadami, bardzo skromnych środków na kulturę, oświatę, budzący wątpliwości, ale konieczny dialog z mieszkańcami, itp.**

Nie chodzi tu o jakiekolwiek czarowidztwo, bierność, bo nawet „kropla drąży skałę”! To, jak się żyje w naszym mieście, oceniają przecież sami tarnowianie, a jestem o tym przekonana, nie ulegają ani uproszczonym przekazom medialnym, ani myśleniu tylko w kategoriach politycznych. Tu można przywołać choćby tekst w jednym z lokalnych tygodników, gdzie ponad 30 razy pod adresem rządzących Polską używano słów niegodziwych czy wręcz obraźliwych. Czy jest to wyraz knebłowania poglądów, opinii, skądinąd jakże krzywdzących? Nie spotkałam się w tym przypadku z jakimkolwiek tonem polemicznym, reakcją eliminującą choćby brutalizmy czy wyrazy na granicy wyzwisk.

Tymczasem o wiele łagodniejsze i kulturalniejsze oceny wobec władz miasta, rzeczwiście krytyczne, są sygnałem ostrzegawczym, jak choćby w sprawie ograniczenia liczby miej-

skich kursów autobusowych albo zerwania współpracy z okolicznymi gminami w zakresie transportu. Podobnych przykładów można podać więcej. Wśród nich choćby dofinansowanie z budżetu bardzo kosztownej budowy kompleksu sportowego (park wodny), gdy tuż obok w ruinę popada kiedyś słynny w całej Polsce tor żużlowy. Chcemy jednak, by hierarchizować kolejność działań według potrzeb najpilniejszych i bez „politycznego klucza”. Co więcej, aby wspomaganie z funduszy rządowych było choćby zaznaczone jako ważny wkład w naprawianie zaniedbań.

Dlatego, unikając pułapek sądów jednostronnych, chcę z całą mocą przypomnieć, że warto wskazywać na to, co nas łączy, tworzy, jak pisał ks. prof. J. Tischner, więź, czyli solidarność. Do takich spraw na pewno należy przypominanie wydarzeń wspólnotowych, jak obchody 80. rocznicy przemianowania ZWZ w Armię Krajową, odkrywanie dokonań 16 Pułku Piechoty mającego kiedyś swoją główną siedzibę w Tarnowie, bogatej w treść wystawy poświęconej pierwszej „Solidarności” (Muzeum Okręgowe, zbiory z archiwów prywatnych oraz IPN). Tu z ogromnym szacunkiem przywołuję rolę dr Marii Żychowskiej, która m.in. przekazała do zbiorów IPN ok. tysiąca artefaktów związanych z działaniami tarnowskiej AK, w tym mościckiego batalionu „Barbara”.

Wielkiej klasy polski pisarz – Jarosław Marek Rymkiewicz – postawił brzmiące dziś dramatycznie pytanie:



„Czy warto przeprowadzać się do historii?” Jako autorka tekstu odpowiadam: warto i należy! Co w niczym nie umniejsza starań mojego klubu w Radzie Miejskiej o powodowany pragmatyzmem, troską o „teraz” i przyszłość Tarnowa, wybór strategii rozwoju, realizowanie spraw najpilniejszych i zatrzymanie procesu pomniejszania rangi mojego miasta.

ANNA KRAKOWSKA,  
RADNA KLUBU PiS

Jednak wodór może być również wytwarzany z energii odnawialnej (OZE). Oczekuje się, że wodór odnawialny („zielony” lub „czysty”) odegra kluczową rolę w dekarbonizacji sektorów, w których inne alternatywy mogą nie być wykonalne lub mogą być droższe. Należą do nich transport i energochłonne procesy przemysłowe.

Strategia UE w zakresie wodoru zakłada, że wodór będzie ważną częścią ogólnej strategii UE na rzecz integracji

systemów energetycznych i ten element powinien być zapisany w przyszłej strategii Tarnowa.

W 2020 r. Komisja Europejska przyjęła nową, specjalną strategię dotyczącą wodoru w Europie. W jej ramach zbadane zostanie, w jaki sposób produkcja i wykorzystanie odnawialnego wodoru może pomóc w dekarbonizacji gospodarki UE w sposób racjonalny pod względem kosztów, zgodnie z Europejskim Zielonym Ładem (a także pomóc

w ożywieniu gospodarczym po pandemii COVID-19). W tym obszarze wielką rolę może odegrać Grupa Azoty posiadająca odpowiednią wiedzę, kadry, infrastrukturę oraz nowoczesne Centrum Badawczo Rozwojowe. Zatem nowa strategia Tarnowa winna być strategią przyszłości, opartą na głównych założeniach rozwoju Europy i Regionu.

ZBIGNIEW KAJPUŚ  
PRZEWODNICZĄCY KLUBU  
KOALICJI OBYWATELSKIEJ

# Idzie sportowa wiosna?

**Nie trzeba powtarzać tego, co wszyscy widzimy od dwóch lat – ogólna sytuacja jest trudna i nie wiadomo, jaki obierze kierunek w najbliższych dniach miesiącach czy latach. Jednak wiedzą powszechną staje się fakt, że bez aktywności fizycznej w życiu codziennym można zapomnieć o dobrej kondycji fizycznej i psychicznej naszego społeczeństwa. Szkoda tylko, że nie dostrzega się tych oczywistości na naszym, tarnowskim poletku. Zdrowe i dobrze funkcjonujące społeczeństwo to w efekcie energiczne miasto, które przyciąga do siebie swoją energią kolejnych mieszkańców. Inny wymiar – jakże ważny – ma także dobrze promowany sport profesjonalny, bo przecież zachęca mniej aktywnych, stając się również doskonałą promocją miasta na arenie ponadregionalnej, krajowej, a czasem nawet międzynarodowej.**

Dlatego konieczne są zmiany w postrzeganiu sportu w naszym mieście i przekonanie władz miejskich do nowego spojrzenia na tę ważną dziedzinę naszego życia. Komisja Sportu, której przewodniczę od kilku lat, ma doskonały obraz i diagnozę stanu obecnego. Kilkadziesiąt omówionych dużych przedsięwzięć i spotkania ze wszystkimi przedstawicielami uprawianych w naszym mieście dyscyplin daje efekt w postaci licznych wniosków o wsparcie merytoryczne, rzeczowe i finansowe skierowanych do pana prezydenta. Gdyby stało się tak, że wszystkie one znalazłyby pozytywne rozwiązania, pisałbym dziś w tonie euforycznym, a tak pozostaje mi tylko smutne ubolewanie nad zmarnowaną energią i zapałem licznych propagatorów aktywności fizycznej w naszym mieście. Nie da się bowiem myśleć ani realizować wyzwań bez zbudowania odpowiedniego budżetu i zaplecza infrastrukturalnego.

Wszyscy członkowie Komisji Sportu ze zdziwieniem przyjęli informacje o planowanych wydatkach w kategorii sport zapisanych wstępnie w obecnym budżecie, dlatego trzeba było podjąć szereg działań – między innymi w Klubie Naszego Miasta Tarnowa – aby zapobiec nadciągającej katastrofie. Tyle

tylko, że w efekcie tych starań nakłady stały się nadal niewystarczające, bardziej przyznane na wegetację niż na prawidłowy rozwój środowiska. Jak to wytłumaczyć wszystkim lokalnym działaczom, którzy bez ogródek nazywają taki sposób wsparcia jałmużną? Z czego płacić? Gdzie szukać wsparcia? Kto pomoże? Czy to dzieciaki z kieszonkowego mają finansować swoje pasje - pytają rozpaczliwie wszystkie środowiska sportowe.

Kto mógł pomóc i kto pomógł w rzeczywistości, to sprawa jasna. W takich momentach po prostu zazdroścę innym miastom prezydentów, którzy sport zwyczajnie lubią i dzielą się tą potrzebną pasją ze swoimi współpracownikami. Prezydent Agnieszka Kawa wydawała się rozumieć potrzeby i bolączki i na tym się skończyło, bo zabrakło jednak chyba siły przebiccia i w ostateczności wymiernych efektów. Szczerze współczuję panu dyrektorowi Markowi Baranowi, bo chciałby więcej zrobić, ale wpływu na zapisy w budżecie żadnego nie ma, a niezadowolenie środowiska po ogłoszeniu wyników konkursu kierowane jest głównie w jego kierunku. Spore nadzieje pokładam w nowej pani prezydent Bogumile Porębskiej. Łatwo jej będzie zrozumieć całą sytuację już przy pobieżnym zestawieniu budżetów z poprzednich lat – postępu wyraźnie nie widać, a bardziej marazm i politykę „jakoś to będzie, są przecież ważniejsze sprawy”.

A przecież mamy w Tarnowie kilka sportowych perełek: piłka ręczna w Ekstraklasie ze znakomitymi działaczami i wielkimi tradycjami sprzed półwiecza. Piłkarki nożne sekcji Tarnovii także w najwyższej klasie rozgrywkowej i mogłyby stać się impulsem do rozwoju infrastruktury sportowej z szeroką wizją zagospodarowania plant Jakubowskiego oraz terenu dawnego Owintaru. Tym bardziej, że kluby sportowe Unii Tarnów, Tarnovii, Metalu, Błękitnych czy Westovii w umiejętny sposób gromadzą wiele utalentowanych dzieciaków, które szukają aktywności ruchowej zamiast ślęczenia nad smartfonami. Jest też i siatkarska drużyna z aspiracjami



i wielkimi szansami na najwyższy poziom rozgrywkowy. Jak im pomóc?

**Odpowiedzi można, choćby częściowe, znaleźć w stanowisku przedstawionym w wystąpieniu pokontrolnym Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Tarnowa: zwiększenie finansowania, zniesienie bariery w postaci wysokich cen**

wynajmu obiektów sportowych oraz uznanie sportu za doskonały nośnik reklamy i promocji miasta. Te wnioski Anny Krakowskiej, Sebastiana Stepka, przy moim współudziale winny znaleźć zrozumienie przy konstrukcji każdego kolejnego budżetu miasta. Dzięki temu można szybko wypracować pozytywne wzorce i dać impuls do rozwoju kultury czasu wolnego poprzez rekreację i uprawianie sportów amatorskich. To z kolei powinno dać wymierny efekt dzielenia się dobrymi emocjami podczas sportowych rozgrywek profesjonalnych na wszystkich szczeblach.

Jesteśmy w przededniu powrotu do normalności po dziwnych i trudnych czasach. Na każdym z nas widać potężny obciążający bagaż w postaci stresu, obniżonej odporności i braku kontaktu z innymi ludźmi. Na to wszystko jest proste i w zasięgu miasta rozwiązanie: masowe uprawianie wszelakiej aktywności rekreacyjnej i sportowej. Myślę o takiej, która nie wymaga zbyt dużego inwestowania w sprzęt, ale i o takiej która wymaga solidnej infrastruktury sportowej.

Zamiast bezpłatnych biletów miejskiej komunikacji proponujemy naszym mieszkańcom bezpłatny dostęp do miejskich obiektów sportowych - baseny, hale sportowe czy lodowiska niech się dla nich szeroko otworzą. Zapewniam, że w dłuższej perspektywie przyniesie to więcej korzyści.

Na dobry początek wskazuje źródło pokrycia. Zimy w tym roku nie było, oszczędności zapewne są, trzeba je umiejętnie wydać na zdrowie nas wszystkich. Wiosna może być nasza - drodzy tarnowianie.

Do zobaczenia w zdrowiu na halach i stadionach!

PIOTR GÓRNIKIEWICZ



# Tarnowskie szkoły w rankingu „Perspektyw”

Ogłoszone zostały wyniki Rankingu Liceów i Techników Perspektywy 2022. Najlepszą tarnowską szkołą wśród liceów ogólnokształcących okazało się III LO im. Adama Mickiewicza, które zajęło 75. pozycję w skali kraju na 1000 sklasyfikowanych liceów i 6. pozycję w Małopolsce na 116 szkół. Wśród techników najlepsze było Technikum nr 4 im. Tadeusza Tertila (ZSM-E) plasując się na 35. miejscu w kraju w gronie 500 szkół, w Małopolsce zajmując miejsce 6. na 116 szkół. Pozycje tarnowskich szkół poszybowały w górę, bo jeszcze w ubiegłym roku III LO znajdowało się na 107. pozycji, a Technikum nr 4 na 73. miejscu w ogólnopolskim rankingu.

Wśród pozostałych liceów w rankingu znalazło się także dość wysoko I LO im. Kazimierza Brodzińskiego – 113. miejsce w skali kraju oraz 11. w Małopolsce (w ubiegłym roku 198. pozycja ogólnopolska). Już sporo niżej, bo na 420. miejscu, znalazło się II LO im. Hetmana Jana Tarnowskiego (spadek z 391. pozycji, województwo – 42. miejsce.), a niedaleko za nim IV LO im. Jana Pawła II z 446. miejscem (w ubiegłym roku 620. pozycja, a więc spory awans, Małopolska aktualnie – 46 miejsce). Poszybowało w górę także Liceum Sztuk Plastycznych, które w tym roku zajęło 662. miejsce w skali kraju (ubiegły rok - 719. pozycja) i 65. w Małopolsce.

W rankingu maturalnym liceów

najlepiej z tarnowskich szkół wypadło III LO, które uplasowało się na 79. miejscu w kraju, 109. miejsce zajęło I LO. To zdecydowany awans, ponieważ w ubiegłym roku te szkoły znalazły się kolejno na 117. i 212. pozycji. W tym rankingu ujętych zostało 300 liceów.

Niekwestionowaną zwyciężcą w Tarnowie w kategorii techników jest Technikum nr 4 im. Tadeusza Tertila (Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych) z 35. miejscem w skali kraju i 6. w Małopolsce (duży awans z 73. ubiegłorocznej ogólnopolskiej pozycji). Za nim, na 173. miejscu uplasowało się Technikum nr 3 (Zespół Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych im. Józefa Piłsudskiego) ze sporym awansem w porównaniu do ubiegłego roku - 279. pozycja ogólnopolska, w Małopolsce obecnie miejsce 24. Kolejno w rankingu znalazło się także Technikum nr 7 (Zespół Szkół Budowlanych), które w 2022 roku uplasowało się na 356. miejscu w skali kraju oraz 55. w województwie. Niższe miejsce zajęło także Technikum nr 5 (Zespół Szkół Odzieżowych i Technicznych im. Jana Szczepanika), które w tym roku jest na 386. miejscu w Polsce oraz 58. w Małopolsce (w 2021 roku było to 220. miejsce w skali kraju).

W rankingu maturalnym techników na 300 szkół w nim ujętych, 41. miejsce zajęło Technikum nr 4 im. Tadeusza Tertila (ZSM-E), na 169. miejscu sklasyfikowano Technikum nr 1 (ZST im. Ignacego Mościckiego). W przypadku „czwórki” to wzrost z 86. miejsca



Najlepszą tarnowską szkołą wśród liceów ogólnokształcących okazało się III LO, które zajęło 75. pozycję w skali kraju na 1000 sklasyfikowanych liceów

z ubiegłego roku, za to spadek dla Technikum nr 1 z 112. pozycji.

W rankingu szkół olimpijskich znalazły się III LO na 65. miejscu oraz I LO na 189. pozycji. To spory spadek dla tych dwóch liceów, bo w ubiegłym roku plasowały się kolejno na 57. i 104. miejscu. W tym rankingu w klasyfikacji uwzględniono 200 szkół w Polsce, zarówno liceów jak i techników, których uczniowie brali udział w licznych olimpiadach.

MT

## Ekologiczny konkurs dla szkół

**Co zrobić, by szkoła była bardziej przyjazna środowisku? Na te pytanie muszą sobie odpowiedzieć uczniowie szkół ponadpodstawowych, by wygrać niemałą nagrodę dla swojej placówki. Mowa o drugiej już edycji konkursu „Szkoła z klimatem”.**

Konkurs ma za zadanie rozpropagować wiedzę o zmianach klimatu oraz tym z czym się wiążą. Młodzież musi przygotować swój plan adaptacji, czyli rozpisać problemy, z jakimi zmagają się ich szkoły w tym zakresie oraz jak je naprawić. Do przykładowych działań w przygotowanym planie uwzględnić

można m.in. gromadzenie wód opadowych i roztopowych, konstrukcje pokryte roślinnością, tzw. zielone dachy i ściany, różnego rodzaju kompozycje ogrodowe – łąki kwietne, czy alejki wraz z ławkami w otoczeniu szkoły i najbliższego sąsiedztwa.

Zespoły konkursowe mogą się składać maksymalnie z dwudziestu osób (wraz z nauczycielem). Najlepszy pomysł otrzyma nagrodę w wysokości 100 tys. zł na realizację opracowanej koncepcji, przewidziano również nagrodę za zajęcie II i III miejsca oraz wyróżnienia.

Swoje projekty młodzież może wysłać do 24 czerwca. Wypełniony formularz wraz z załącznikami należy przesłać na adres mailowy: [szkolazklimatem@nfosigw.gov.pl](mailto:szkolazklimatem@nfosigw.gov.pl).

MT

## 7 marca rusza rekrutacja do klas pierwszych szkół podstawowych Jak i kiedy zapisywać „pierwszaków”?

W tym roku rekrutacja do klas pierwszych publicznych szkół podstawowych działających w Tarnowie rozpocznie się 7 marca i potrwa do 28 kwietnia. Inne terminy dotyczą naboru do oddziałów sportowych od klasy czwartej oraz oddziałów dwujęzycznych od klasy siódmej.

Do klasy pierwszej publicznej szkoły podstawowej przyjmowane są dzieci siedmioletnie oraz sześciolatki. Sześcioletki mogą rozpocząć edukację zgodnie z wolą rodzica, jeżeli dziecko korzystało z wychowania przedszkolnego w poprzednim roku szkolnym albo posiada opinię wystawioną przez pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Dzieci zamieszkałe w obwodzie publicznej szkoły podstawowej są przyjmowane jakby „z urzędu”. Oznacza to, że każdy uczeń zamieszkały w obwodzie danej szkoły podstawowej musi zostać do niej przyjęty bez przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego. Rodzice, którzy zdecydują o zapisaniu dziecka do szkoły muszą to zgłosić dyrektorowi, a ten nie może odmówić przyjęcia ucznia. Zgłoszenie ma formę pisemną.



A co w przypadku, gdy o przyjęcie do danej szkoły stara się dziecko spoza obwodu? Postępowanie rekrutacyjne jest przeprowadzane tylko wtedy, gdy po przyjęciu uczniów zamieszkałych w obwodzie konkretnej szkoły podstawowej pozostaną wolne miejsca, na które wnioski o przyjęcie złożą rodzice uczniów zamieszkałych poza obwodem.

Rekrutacja do oddziałów sportowych publicznych szkół podstawowych (od klasy czwartej) rozpocznie się 21 marca i zakończy się 10 czerwca. Ter-

min naboru do oddziałów dwujęzycznych (od klasy siódmej) wyznaczono od 7 marca do 5 lipca. Po zakończeniu postępowania rekrutacyjnego szkoły podstawowe, które będą dysponowały wolnymi miejscami przeprowadzą nabór uzupełniający.

Rekrutacja odbywa się w sposób tradycyjny, w formie papierowej. Druk wniosku o przyjęcie do szkoły dostępny jest w każdej szkole podstawowej.

WW



## Trwa nabór do przedszkoli

Od początku lutego trwa nabór do tarnowskich przedszkoli publicznych. Po raz kolejny jest przeprowadzony z zastosowaniem systemu elektronicznego.

W pierwszej kolejności – od 7 do 21 lutego – rodzice dzieci uczęszczających do danego przedszkola musieli złożyć na kolejny rok szkolny „Deklarację o kontynuowaniu wychowa-

nia przedszkolnego”. Deklarację tę składa się bezpośrednio w przedszkolach, bez konieczności logowania się do systemu elektronicznego.

Rejestracja nowych kandydatów rozpocznie się we wtorek, 1 marca i potrwa do wtorku, 22 marca. Do publicznego przedszkola przyjmuje się kandydatów zamieszkałych w Tarnowie. W przypadku większej niż liczba miejsc w danym przedszkolu liczby kandydatów, w pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego pod uwagę brane będą: wielodzietność rodziny, niepełnosprawność przedszkolaka, jego rodziców oraz rodzeństwa, samotne wychowywanie dziecka oraz objęcie go pieczęcią zastępczą.

W przypadku równorzędnych wyników uzyskanych w pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego oraz w rekrutacji uzupełniającej dodatkowe punkty przyznawane będą gdy: do danego przedszkola chodzi rodzeństwo kandydata, przedszkole jest położone dogodnie względem miejsca pracy jednego z rodziców lub też oboje rodzice pracują lub studiują w systemie stacjonarnym albo kandydat jest samotnie wychowywany przez rodzica pracującego lub studiującego w systemie stacjonarnym.

Oferta rekrutacyjna poszczególnych przedszkoli oraz szczegółowe informacje na temat postępowania rekrutacyjnego dostępne są w każdym przedszkolu.

SM





■ **ZSME doceniony w prestiżowym rankingu**

## TU ROZWIJAJĄ SIĘ TECHNICZNE TALENTY

**W tegorocznym rankingu Perspektyw najwyższej klasyfikowanym technikum w Tarnowie zostało Technikum nr 4 im. Tadeusza Tertila, funkcjonujące w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przy ul. Szujskiego. Tarnowska szkoła zajęła równocześnie szóste miejsce w Małopolsce, a w skali całego kraju uplasowała się na bardzo wysokiej, trzydziestej piątej pozycji. To nie pierwszy sukces - w latach 2017-18 placówka otrzymała w rankingu „Perspektywy” tytuł srebrnej szkoły, a w latach 2019 oraz 2021-2022 – uhonorowana została złotą tarczą. Równocześnie, w ostatnich latach placówka odnotowała ogromny postęp - w roku 2020 zajęła w tym rankingu 214. miejsce, a w ubiegłym roku sklasyfikowana była na 73. pozycji w kraju.**

ZSME jest najstarszą tarnowską szkołą zawodową. Istnienie placówki datuje się na koniec XIX wieku, w ubiegłym roku obchodziła 140. rocznicę funkcjonowania. W 2008 roku, uchwałą Rady Miejskiej w Tarnowie, Technikum nr 4 nadano imię Tadeusza Tertila. Zespół przy ul. Szujskiego dysponuje bogato wyposażoną bazą dydaktyczną,

pięcioma pracowniami komputerowymi oraz kompleksem sportowo-rekreacyjnym. Jego siłą jest również z pewnością to, że kształci młodych ludzi w zawodach, które gwarantują znalezienie pracy – technik informatyk, technik mechatronik, technik elektryk, technik elektroniki, technik automatyk, a od tego roku szkolnego także technik programista.

Uczniowie ZSME osiągają sukcesy w zawodowych olimpiadach i konkursach ogólnopolskich, a nawet międzynarodowych m.in. w: Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej, Olimpiadzie Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej „Euroelektra”, Olimpiadzie Wiedzy Technicznej czy Festiwalu Naukowym E(x)plory. Największy bodaj sukces osiągnął Mateusz Stec, w 2013 roku zdobywając złoty medal w największym europejskim konkursie informatycznym INFOMatrix w Bukareszcie. Najlepsi absolwenci szkoły regularnie otrzymują nagrodę im. Jana Szczepanika przyznawaną przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział w Tarnowie. Warto także dodać, że w szkole dwukrotnie organizowany był festiwal nauki połączony ze szkolnym konkursem E(x)plory, afiliowanym przez Fundację Zaawansowanych Technologii.

W placówce, której dyrektorem od 2020 roku jest dr inż. Grzegorz Szerzeń, realizowane są projekty: Małopolska Chmura Edukacyjna, Modernizacja Kształcenia Zawodowego, Kwalifikacje zawodowe sukcesem na rynku pracy i „Erasmus+”. Szkoła współpracuje z lokalnymi pracodawcami m.in. z: Zakładami Mechanicznymi Tarnów, Hymon Fotowoltaiką, Marcostą, Tauronem Dystrybucja i Logomarem. W ramach specjalnych umów poszczególne kierunki kształcenia – technik elektryk, technik automatyk i technik mechatronik - objęte są patronatem firm działających w danej branży.

W 2017 roku szkoła nawiązała współpracę z firmą Microsoft i kilkoro nauczycieli otrzymało tytuł „Microsoft Innovative Educator Expert”. Należy również wspomnieć, że szkoła, jako pierwsza w Tarnowie, dołączyła do ogólnopolskiej sieci Szkół w Chmurze Microsoft oraz ogólnoswiatowej sieci Microsoft Schools. Od 2010 roku w szkole funkcjonuje Szkolna Akademia CISCO, w ramach której uczniowie mają możliwość uczestniczyć w wielu kursach e-learningowych przygotowanych przez firmę CISCO np.: IT Essentials – budowa, obsługa i naprawa komputera PC i CCNA Routing and Switching – projektowanie, diagnostyka i zarządzanie siecią komputerową. W szkole działa również ośrodek egzaminacyjny Certipoint umożliwiający uzyskiwanie przez uczniów międzynarodowych certyfikatów, między innymi firmy Microsoft np.: MTA - Microsoft Technology Associate. Oprócz firm branży technicznej, ZSME współpracuje z wyższymi uczelniami, głównie Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Tarnowie i Akademią Górniczo-Hutniczą oraz ze Stowarzyszeniem Elektryków Polskich.

Mimo że Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych jest szkołą techniczną, może pochwalić się wysokimi lokatami uczniów w konkursach humanistycznych, np. „Polskie Serce Pękło. Katyń 1940” czy w Tarnowskiej Lidze Debatanckiej. Technikum Nr 4 jako jedyne technikum w Polsce wzięło udział w Mistrzostwach Polski Debat Oksfordzkich. W 2012 roku szkoła zdobyła tytuł „Małopolskiej szkoły z pasją”. Młodzież ZSME włącza się i organizuje wiele akcji charytatywnych. Aby wzmocnić edukację historyczną i patriotyczną, ostatnio szkoła podjęła współpracę z Polskim Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół - Świat Pracy”, a przy Szujskiego powstał szkolny oddział towarzystwa.

SM



## Strategia dla Tarnowa, czyli nasza wspólna przyszłość

O „Strategii Rozwoju Miasta – Tarnów 2030” z dyrektorem Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Tarnowa, Rafałem Kościeniem, rozmawiał Stefan Mikulski

**Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Tarnowa radni podjęli uchwałę w sprawie konsultacji projektu „Strategii Rozwoju Miasta – Tarnów 2030”. Proszę powiedzieć, czym właściwie jest ta strategia?**

Można powiedzieć, że jest to najważniejszy dokument miejski, który wytycza kierunki aktywności samorządu na następne dziesięć lat. Wskazuje co jest priorytetowe, gdzie powinniśmy koncentrować nakłady finansowe i organizacyjne. Definiuje obszary i stawia przed miastem najważniejsze cele rozwojowe.

**Dlaczego akurat teraz trwają prace nad nową strategią i dlaczego obowiązywać ma ona do 2030 roku?**

Poprzednia strategia obowiązywała od 2011 roku i nazywała się „Tarnów 2020”. Minęło już dziesięć lat od opracowania tamtej strategii, wiele wyznaczonych w niej celów zostało zrealizowanych, ale przecież od tamtego czasu w naszym otoczeniu zaszły i w dalszym ciągu zachodzą duże zmiany, na które wszystkie polskie samorządy muszą się nauczyć w jakiś sposób reagować. Stąd konieczne przyjęcie nowego planu działań, który uwzględniłby wszystkie nowe czynniki, związane na przykład z nowymi priorytetami polityki krajowej i regionalnej oraz Unii Europejskiej, z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego czy współpracy samorządowej. Patrząc

na rozwój regionalny widać obecnie sporą polaryzację. Duże ośrodki zaczynają coraz bardziej dominować, a średnie miasta muszą na to zareagować, przygotować swoje plany działania i wypracować sposoby reagowania na nowe trendy pojawiające się w nich samych, jak i w ich otoczeniu. Dziesięć lat obowiązywania strategii to czas, jaki wybieramy już od lat i podobnie dzieje się w większości polskich miast. Jednak zmiany, jakie zjdą w tym czasie są i tak trudne do przewidzenia... - dobitnie pokazały to ostatnie dwa lata z pandemią koronawirusa. Ale taka dziesięcioletnia cezura daje nadzieję, że założone cele i zamierzenia będą zrealizowane i odniosą skutek. Dłuższe okresy są prawie nieprzewidywalne.

**Jakie są najważniejsze cele strategii, czyli jak wygląda pomysł na Tarnów?**

Strategia generalnie opiera się na trzech wymiarach: społecznym, gospodarczym i przestrzennym, a faktycznie dotyczy każdego obszaru życia miejskiego, istotnego rozwojowo, na który miasto ma lub może mieć jakiś wpływ.

W wymiarze gospodarczym staramy się przede wszystkim pobudzić lokalną przedsiębiorczość i podnieść atrakcyjność lokalnego rynku pracy, wiemy bowiem, że dobra pensja jest pierwszym czynnikiem, który przyciąga nowych mieszkańców i zatrzymuje na miejscu szukających zatrudnienia w innych ośrodkach.

Druga rzecz to wzmocnienie edukacji. Nie do końca jest to od nas zależne, ale na przykład kształcenie na poziomie wyższym stanowi istotny miastotwórczy czynnik. Jest to bardzo ważne, bo zatrzymuje w mieście młodzież, a do poziomu wyższego mamy przecież w mieście bardzo mocną ofertę edukacyjną.

Trzecim, ważnym aspektem jest jakość i komfort życia w mieście. W porównaniu do dużych miast naszą przewagą jest pewna... „kompaktość” miasta, można powiedzieć, że wszędzie jest blisko i relatywnie tanio, a nasycenie usługami jest dość wysokie - dotyczy to zarówno usług publicznych, jak i możliwości zamieszkania. W strategii poruszane są oczywiście także sprawy środowiska naturalnego, pomocy społecznej, bezpieczeństwa, kultury, sportu...

Przewidziano zarówno kontynuację standardowych działań rozwojowych realizowanych przez samorząd, jak również uwzględniono nowe pomysły, które pojawiają się w dyskusji publicznej. Jako przykłady można tu podać: inkubator nowoczesnych technologii, poprawę infrastruktury sportowej w Mościcach, pomysły związane ze stawianiem na ekologię i efektywne źródła energii, przygotowanie studium budowy w Tarnowie tramwaju, czy budowę stoku narciarskiego na Górze św. Marcina. Ogólnie sumując: musimy godzić różne potrzeby i różne oczekiwania - naszym „klientem” są tarnowianie, a przecież ich oczekiwania bardzo się różnią. Nie możemy pominąć też pewnych obszarów działań, które miastom narzuca państwo - jako tzw. zadania własne.

**Jaka jest w tym wszystkim rola konsultacji społecznych?**

Mają one za zadanie uzmysłowić nam potrzeby i oczekiwania, których nie wzięliśmy pod uwagę, ale również wskazać te elementy, które ktoś uznaje za nierealne - chcemy mieć pełną akceptację społeczną wybranych na kolejne lata kierunków rozwojowych. Absolutnie nie chcemy, żeby to była strategia władz samorządowych, ale żeby były to wspólne pomysły i działania osób, które identyfikują się z miastem. Ciągłe poszukiwanie nowych pomysłów i wskazań do zawarcia w tym dokumencie - to przecież kształtowanie naszej wspólnej przyszłości.



# EKOLOGICZNE INWESTYCJE MPEC

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zakończyło niedawno pierwszy etap modernizacji elektrociepłowni „Piaskówka”, która zaplanowana jest na najbliższe lata. W jej wyniku w końcu ubiegłego roku jeden z trzech istniejących kotłów węglowych (K-1) został zmodernizowany na kocioł opalany gazem ziemnym, wybudowano także nowoczesną stację redukcyjną gazu. Na kolejnym z kotłów węglowych (K-3) powstała nowoczesna instalacja oczyszczania spalin.

Nowe inwestycje miejskiej spółki ciepłowniczej dadzą bardzo istotne dla czystości powietrza w mieście efekty ekologiczne, m.in. ograniczenie emisji pyłu o 68,47 Mg/rok, ograniczenie emisji dwutlenku węgla o 3911,6 Mg/rok, ograniczenie emisji dwutlenku siarki o 47,70 Mg/rok, ograniczenie emisji tlenku azotu o 4,7 Mg/rok. Na tym jednak nie koniec, bowiem w wyniku zrealizowanych w tym roku projektów szacowane jest ograniczenie zużycia węgla o 25% w stosunku do lat 2019-2020.

Projekty budowy instalacji oczyszczania spalin dla kotła węglowego K-3 oraz zamiany paliwa węglowego na gaz w kotle K-1 zostały dofinansowane w formie pożyczki ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Łączna wartość dofinansowania wyniosła 10 mln zł.

Na tym nie koniec ekologicznych zmian w MPEC, bowiem firma planuje kolejne: na koniec bieżącego roku wyłączony zostanie z eksploatacji trzeci kocioł węglowy (K-2) i od 2023 roku w EC „Piaskówka” pracować będzie już tylko jeden kocioł węglowy wyposażony w nowy, spełniający surowe normy ochrony środowiska system oczyszczania spalin. W 2024 roku kocioł ten zostanie wyposażony w dodatkową instalację ograniczającą emisję dwutlenku siarki.

Spółka przygotowuje też do realizacji inwestycję „Budowa silników gazowych do skojarzonego wytwarzania energii elektrycznej i ciepła o mocy elektrycznej do 10 MW i mocy



ciepłej do 9 MW”. W planach jest także budowa odnawialnych źródeł energii tzw. OZE. Obecnie prowadzone są analizy efektywności dostępnych systemów dla miejskiej sieci ciepłowniczej w Tarnowie oraz możliwości pozyskania preferencyjnych źródeł ich finansowania ze środków unijnych i krajowych. Kontynuowane są też starania o uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy spalarni odpadów, uchylonej przez Naczelny Sąd Administracyjny w czerwcu br.

Realizowane i planowane projekty służą spełnieniu unijnych wymogów polityki klimatycznej. Przypomnijmy, że w 2030 roku w krajach członkowskich UE poziom emisji CO<sub>2</sub> ma zostać zredukowany o 55 % w stosunku do roku 1990. Z kolei zgodnie z założeniami Europejskiego Zielonego Ładu w 2050 roku Europa ma być neutralna klimatycznie.

Warto dodać, iż światowy kryzys energetyczny nie zagrazi ciepłym kaloryferom i ciepłej wodzie w naszych mieszkaniach. Jak deklaruje prezes Tadeusz Sięczak, spółka zabezpieczyła zapasy paliw w ilości, która z nadstatkiem wystarczy na płynne dostawy ciepła dla odbiorców do jesieni bieżącego roku.

K

## Elektrośmieci oddaj do PSZOK!

**Nie są odpadami wielkogabarytowymi i powinny trafić do odpowiedniego punktu selektywnej zbiórki – mowa tutaj o wyrzucanych urządzeniach elektrycznych i elektronicznych potocznie zwanych elektrośmieciami, które często jednak zostawiane są przy kontenerach na odpady. Warto przypomnieć, że można je poddać recyklingowi.**

Elektrośmieci to wszystkie popsute, nieużywane, niepotrzebne urządzenia elektryczne i elektroniczne, działające kiedyś na prąd lub na baterie. Należą do nich m.in. komputery, telefony, zabawki, różnego rodzaju gadżety elektroniczne, stare pralki, lodówki, małe AGD oraz świetlówki i żarówki LED. Każdy z tych sprzętów może zawierać niebezpieczne dla środowiska substancje, a za pozostawienie ich w nieodpowiednim miejscu grozi mandat karny w wysokości nawet 5 tys. zł.

Zużyty sprzęt elektro można bezpłatnie oddać do punk-



tów zbierania, jak na przykład do dwóch Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów znajdujących się w Tarnowie przy na ulicy Komunalnej 31 i Kąpielowej 4b. Zbiórką elektrośmieci zajmuje się także tarnowska firma zlokalizowana przy ul. Fabrycznej 7a. Można tam przywieźć lodówkę, odkurzacz albo zamrażarkę. Niestety, ze względu na obostrzenia, mieszkańcy Tarnowa muszą sami dostarczyć taki sprzęt do punktu. Odbiory są dokonywane wyłącznie od firm i instytucji.

Warto również dodać, że takie zużyte urządzenia można zostawić w sklepach ze sprzętem RTV czy AGD. Przy zakupie nowego urządzenia możemy zostawić swoją starą pralkę czy telewizor. Natomiast większość sklepów wielkopowierzchniowych przyjmuje elektrośmieci bez konieczności zakupu nowego sprzętu.

PM



## OD BLOGA PO FIRMĘ WARTĄ MILIONY

Na początku był blog Anwen. Z niego wyłoniła się świetnie sprzedająca się książka i produkty do włosów, a tym samym Anna Kołomycew, która stała się rozpoznawalna w całej Polsce. Jak to się wszystko zaczęło i dlaczego Anwen działa w Tarnowie? O tym rozmawiała z Martą Tarnowską.

### Jak wygląda typowy dzień pracy Anny Kołomycew?

Mój typowy dzień jest bardzo nietypowy, bo każdy wygląda trochę inaczej. Jestem już na takim etapie w prowadzeniu firmy, że nie mam stałych zajęć, większość pracy to podejmowanie decyzji, rozwiązywanie problemów i ciężko mówić o jakiejś rutynie. Moja praca polega na rozmowach i spotkaniach online, ale dla mnie jest to wygodne, bo nie muszę jeździć do Warszawy - dużo firm ma tam centrale, więc do czasów pandemii każde takie spotkanie wiązało się z wyjazdem. Teraz, dzięki temu, że ludzie nauczyli się komunikować online, można w taki sposób rozmawiać na trudne i ważne tematy i podpisywać kontrakty z wielkimi firmami.

### Można więc prowadzić tak dużą firmę z Tarnowa?

Oczywiście, że tak. W dzisiejszych czasach, gdy większość mojego zespołu pracuje zdalnie, a kontaktujemy się ze sobą głównie przez internet, mam możliwość prowadzenia firmy z każdego miejsca na świecie, w tym oczywiście z Tarnowa. Powiedziałabym, że mniejsze miasto to też benefity, o których się nie wspomina, takie jak np. niższe koszty chociażby wynajmu powierzchni magazynowych.

### To dlatego przeprowadziłaś się do Tarnowa?

Wprowadziłam się tu cztery lata temu, ale z innego powodu. Na początku mieszkałam w Zamościu, na studia pojechałam do Krakowa, a następnie przeprowadziłam się do Częstochowy. Mój mąż musiał pojechać służbowo właśnie do Tarnowa, a że zawsze chciałam to miasto zobaczyć, to wzięłam córeczkę i wspólnie przyjechaliśmy na małą wycieczkę. W tamtym momencie zakochałam się - Tarnów jest trochę większym Zamościem, trochę mniejszym Krakowem, za to ten sam klimat. Spacerując po starówce, „Marcince”, parkach doszliśmy do wniosku, że to miejsce dla nas. Szukaliśmy mieszkania w Częstochowie, a za tę samą cenę, za to z lepszą lokalizacją, znaleźliśmy je w Tarnowie, który jest bardzo dobrze skomunikowany. Do Krakowa, czyli miejsca, gdzie znajduje się produkcja moich kosmetyków, także jest niedaleko. To był duży plus.

### A co najbardziej spодobało Ci się w Tarnowie?



Klimat miasta. Zaraz po przyjeździe zdecydowaliśmy, że chcemy tu mieszkać, więc oczywiste jest, że wywarł na nas spore wrażenie. Trzy miesiące później znaleźliśmy swój własny kąt i od tamtego czasu jestem tarnowianką.

### **Czyli już identyfikujesz się jako tarnowianka?**

Oczywiście, że identyfikuję się jako tarnowianka! Mało tego – moi rodzice, którzy mieszkali w Zamościu, także mieszkają już w Tarnowie, ponieważ przeprowadziłam ich tutaj. Teraz budujemy dom, więc to nie jest takie na chwilę. Dodatkowo reklamuję Tarnów wszystkim moim znajomym jako świetne miejsce do życia.

### **Jakie jest Twoje ulubione miejsce w Tarnowie?**

Park Piaskówka. To było pierwsze miejsce, w którym się zakochałam tak naprawdę, bo ten park jest taki bardzo nietypowy, jest leśny, troszkę dziki, więc uwielbiałam tam spacerować z małą Zuzią i z przyjemnością, gdy tylko jest ładna pogoda, nawet jesienią i zimą, jeżdżymy tam na spacer.

### **Sąsiedzi wiedzą, że mają obok siebie prawdziwą bizneswoman?**

Niekoniecznie. Kojarzą moje kosmetyki, bo moje dziecko jest chodzącą reklamą. W piaskownicy, jak była młodsza, potem w przedszkolu, a teraz w szkole była i jest jak fachowiec od marketingu - wszystkim opowiada, że mamusia robi kosmetyki do włosów, tłumaczy czym jest porowatość, czym jest równowaga PEH (proteiny, emolienty i humektanty), więc chcąc nie chcąc wszyscy wiedzą, że mamy firmę, ale niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, jaka to jest skala.

### **Jak zaczęła się Twoja droga od bloga do firmy?**

Ta droga zajęła mi w sumie 11 lat. W 2010 roku zaczęłam prowadzić bloga i prowadziłam go intensywnie do 2018 roku, a mniej więcej w 2014 roku wydałam książkę, która bardzo dobrze się sprzedawała. W 2013 roku odezwała się do mnie firma, która zaproponowała mi stworzenie linii kosmetyków do włosów „By anwen”, czyli nie moich, a sygnowanych moją marką. To mi się nie spodobało, bo miałabym niewielki wpływ na to, jak te kosmetyki wyglądałyby



Podczas Forum Inteligentnych Specjalizacji

ostatecznie, a tworzenie kosmetyków, wymyślanie ich, to jest ta rzecz, która mnie najbardziej kręci do dzisiaj. Wtedy zasugerowano mi właśnie, że przecież mogę to zrobić sama – skoro jakaś firma zauważyła we mnie potencjał, moje czytelniczki kupiły książkę, więc mi ufają i jest szansa, że kosmetyków będą używać. Można wymyślić najlepszy produkt na świecie, ale też trzeba go komuś sprzedać.

### **Myślałaś o powrocie do blogowania?**

Zdecydowanie nie, chociaż prowadzenie bloga to był dla mnie naprawdę super czas. Ten etap mam już jednak za sobą i mówiąc zupełnie szczerze sama jestem już inną osobą, poszłam krok dalej. Tworzenie własnych kosmetyków pasjonuje mnie obecnie o wiele bardziej niż pisanie o nich. Daje mi też o wiele większe możliwości - wymyślanie produktu od zera, kreowanie go, decydowanie o tym jaki będzie na każdym możliwym etapie. To w tym momencie moja główna praca, którą szczerze kocham i nie zamieniłabym na nic innego.

### **Kiedy zdecydowałaś się na pracę nad swoimi kosmetykami?**

W 2015 roku powstała firma, a do 2017 roku trwały prace nad moimi produktami. Na początku pojawiły się trzy maski: do wysokiej, średniej i niskiej porowatości włosów, czyli coś, czego wtedy jeszcze nie było na rynku. Zresztą takie było założenie – zrobić coś, czego jeszcze nie ma, a czego szukałam i ja i moje czytelniczki. I to mi się udało. Nad tymi maskami pracowałam aż dwa lata – to długo, bo w tej chwili idzie mi to o wiele

szybciej. W sumie na rynku jesteśmy już cztery lata.

### **Jeśli dobrze pamiętam, to właśnie Ty byłaś prekursorką „włosingu”, PEH-u czy podziału na porowatość włosów.**

Produktów tego typu nie było wcześniej w sklepach, to była moja własna koncepcja kosmetyczna.

### **Na początku sprzedawałaś w internecie?**

Głównie w internecie i w małych drogeriach, które nie są sieciowe – tam jesteśmy praktycznie od samego początku. W sumie jesteśmy aż w 300 tego typu sklepach. W tych większych, jak na przykład Rossmann, jesteśmy od ubiegłego roku. Jesteśmy też w Hebe, Naturze, Superfarmie i Kontigo. Za chwilę, mam nadzieję, będziemy też w takiej dużej, nowej sieci, która wchodzi właśnie na polski rynek.

### **Muszę jeszcze zapytać w imieniu wszystkich tarnowianek, które chcą założyć swój biznes - masz dla nich jakąś radę?**

Jeżeli mamy pomysł, jeżeli wiemy, co chcemy robić, to nie bójmy się. Tej odwagi bardzo brakuje kobietom i tego mi też brakowało na początku. Wierzmy też w to, co chcemy robić, bo inaczej będzie nas to blokować. Martwimy się tym, co powiedzą inni, a otoczenie nie zawsze rozumie nasz pomysł i może nas odwieść od niego. Ale jeśli my wiemy, czego chcemy, mamy pomysł na biznes, to ta odwaga, konsekwencja i wiara w to co robimy jest bardzo ważna. Nie oglądajmy się za siebie.

# NIEDŁUGO PIŁKARSKA WIOSNA



**Już niedługo, bo w połowie marca wznowione zostaną rozgrywki seniorskich lig piłkarskich, w których występują męskie zespoły z Tarnowa. Warto więc przypomnieć sobie, jak nasze „jedenastki” spisywały się w drugiej połowie ubiegłego roku.**

Trzecioligowi piłkarze Unii Tarnów rundę wiosenną rozpoczęli już w listopadzie ubiegłego roku, zespoły występujące w czwartej grupie tej klasy rozgrywkowej, awansem rozegrały bowiem kolejną rundę spotkań z rundy wiosennej. Zawodnicy „Jaskółek” z pewnością nie mogli zadowoleni z przedłużenia pierwszej części sezonu. W ostatnim ubiegłorocznym spotkaniu przegrali bowiem na wyjeździe 0-3 z Podlasiem Biała Podlaska i po osiemnastu kolejkach zajmują dziewiąte miejsce w tabeli.

Bilans dotychczasowych spotkań beniaminka to sześć zwycięstw, siedem remisów i pięć porażek. Co ciekawe, tarnowianie lepiej radzili sobie na wyjazdach niż w meczach rozgrywanych na Stadionie Miejskim w Tarnowie-Mościcach. O ile bowiem grając siebie zdobyli w dziewięciu meczach jedenaście punktów, o tyle z dziewięciu wyjazdów przywieźli czternaście „oczek”. Najwyższe zwycięstwo odnieśli piłkarze Unii w dwunastej kolejce, wygrywając na wyjeździe 3-0 z Wólczańką Wólka Pełkińska. Takie same rozmiary miała też najwyższa porażka „Jaskółek”. Podopieczni trenera Radosława Jacka (już po pierwszej kolejce zastąpił na trenerkiej ławce Pawła Nowaka), przegrali 0-3 dwukrotnie: we wspomnianym meczu

w Białej Podlaskiej oraz w domowym pojedynku szesnastej kolejki, w którym ich rywalem była Stal Stalowa Wola.

Jedną wiosenną kolejkę mają już za sobą także zespoły rywalizujące we wschodniej grupie czwartej ligi. Z dwójki naszych zespołów, występujących na tym szczeblu rozgrywek, lepiej jesienią prezentowała się Tarnovia, która ma jeszcze do rozegrania zaległy mecz z Limanovią. Piłkarze najstarszego tarnowskiego klubu w siedemnastu meczach zdobyli 27 punktów, co daje im dziesiąte miejsce w tabeli. Co ciekawe, zespół z ulicy Bandrowskiego ani raz nie podzielił się z rywalami punktami, notując dziewięć zwycięstw i osiem porażek. Zdecydowanie lepiej prezentował się przy tym na swoim stadionie, na którym przegrał tylko dwa z dziewięciu spotkań, podczas gdy z ośmiu wyjazdów przywiózł sześć punktów. Piłkarze Tarnovii nie wygrywali jesienią wyśoko, najwyższe zwyciężyli różnicą dwóch bramek, a zdarzyło im się czterokrotnie. Najwyższej porażki doznali natomiast w wyjazdowym meczu z liderem, Bruk-Bet Termalicą II Nieciecza, wygranym przez gospodarzy 4-0.

Metal Tarnów plasuje się w czwartoligowej tabeli o „oczko” niżej od Tarnovii, mając 24 punkty zdobyte w osiemnastu meczach. Ekipa z ulicy Warsztatowej równie dobrze spisywała się przy tym na swoim boisku, jak i na wyjazdach, w obu przypadkach zdobywając w dziewięciu meczach 12 punktów. Na wyjazdach odniosła przy tym cztery zwycięstwa, a w Tarnowie trzy. Tarnowianie dwukrotnie zwyciężali różnicą trzech bramek, pokonując po

3-0 Radłowię (u siebie) oraz Tarnovię (na boisku przy ul. Bandrowskiego). Najwyższych porażek doznali natomiast na wyjazdach, przegrywając 1-5 z Limanovią oraz 0-4 z Popradem Muszyna.

Grające w klasie okręgowej rezerwy Unii Tarnów zimową przerwę w rozgrywkach spędziły na ósmym miejscu. Tarnowianie po bardzo dobrym starcie (19 punktów po ośmiu kolejkach) w drugiej części rundy wyraźnie spuścili z tonu i na półmetku mają 23 „oczka”. Na dorobek ten złożyło się po siedem zwycięstw i porażek oraz dwa remisy. Drugiej drużynie Unii nie robiło przy tym w pierwszej rundzie większej różnicy czy grała przed swoimi kibicami (13 punktów w ośmiu spotkaniach) czy też na wyjazdach (10 punktów w ośmiu meczach). Najwyższe zwycięstwo „Jaskółki” odniosły w domowym pojedynku z LUKS Zalipie, zakończonym ich wygraną 10-0. Najdotkliwszych porażek doznały natomiast w wyjazdowych meczach z Tuchovią i LKS Szywnawałd, w których gospodarze wygrywali 5-1.

Na koniec kilka słów o występach naszych drużyn grających w klasie „A”. Na półmetku więcej powodów do zadowolenia mają piłkarze beniaminka, Błękitnych 1947 Tarnów, którzy po piętnastu kolejkach mają w dorobku 24 pkt. i klasyfikowani są na szóstej pozycji. Na stadionie przy ul. Piłsudskiego tarnowianie przegrali tylko raz, w ośmiu spotkaniach zdobywając 15 „oczek”. Z siedmiu wyjazdów przywieźli natomiast 9 punktów, które zawdzięczają trzem wygranym. Najwyższe zwycięstwa beniaminka to zakończone rezultatami 3-0 domowe mecze z Victorią Koszyce Małe i Ciężkowianką. Najwyższej porażki doznali natomiast w Goślawicach, przegrywając z tamtejszą Goślavią 1-4.

Iskra Tarnów zimową przerwę w rozgrywkach spędziła natomiast na jedenastej pozycji. Zarówno u siebie, jak i na wyjazdach, zespół z Krzyża odniósł po trzy zwycięstwa. Jeden punkt zdobył także na boisku przy ul. Piłsudskiego, zakończył więc pierwszą rundę z dorobkiem 19 punktów. Najefektowniejsze zwycięstwo zanotowali tarnowianie w wygranym 7-2 spotkaniu z Olszynką Ołpiny, rozegranym na boisku w Tarnowie-Krzyżu. Z najwyższą porażką, podobnie jak ich lokalny rywal, pogodzić musieli się natomiast w wyjazdowym spotkaniu z Goślavią, które gospodarze wygrali 5-1.

SM



## ■ Futsal kobiet

# W ekstraklidze bez zwycięstwa

W marcu ubiegłego roku, po wygranym barażowym dwumeczu z AZS UP Wandą Kraków, futsalistki Tarnovii świętować mogły pierwszy, historyczny w dziejach klubu, awans do ekstrakligi. W barażu tym tarnowianki okazały się dwukrotnie lepsze od piątej drużyny południowej grupy ekstrakligi. U siebie – czyli w hali w Dąbrowie Tarnowskiej – wygrały 10-7, w Krakowie triumfowały natomiast 6-2. Wcześniej, drużyna trenowana wówczas przez Jacka Ćwika, zajęła drugie miejsce w rozgrywkach południowej grupy pierwszej ligi (pięć zwycięstw i trzy porażki), a w finale barażowego turnieju o ekstraklasę musiała uznać wyższość Respektu Myślenice, z którym dwukrotnie przegrała także w lidze.

Niestety, pobyt wśród najlepszych polskich drużyn trwał tylko sezon. Futsalistki Tarnovii w dziesięciu spotkaniach zdobyły zaledwie dwa punkty i zajmując w rozgrywkach grupy południowej ostatnie, szóste miejsce, zostały zdegradowane do pierwszej ligi. W pierwszej rundzie, gdy szkoleniowcem Tarnovii był Michał Jarząb (w spotkaniu z AZS UEK Słomniczanką Słomniki na trenerskiej ławce zastąpił go Janusz Kuboń), tarnowianki przegrały wszystkie pięć spotkań.

Na inaugurację zmierzyły się na wyjeździe z bardzo niewygodnym dla siebie w poprzednim sezonie rywalem, czyli z Respektem Myślenice. Zgodnie z tradycją pojedynek ten zakończył się sukcesem ekipy z Myślenic, która zdobyła dwa razy więcej bramek od naszej drużyny, zwyciężając 6-3. Z kronikarskiego obowiązku zaznaczyć wypada, że autorką pierwszej w historii bramki dla Tarnovii w ekstraklidze została Natalia Wzorek, w 8 min strzelając gola na 3-1. W pierwszym domowym spotkaniu, tarnowianki po raz pierwszy i ostatni zaprezentowały się w hali Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (pozostałe mecze w roli gospodarzy rozgrywały w hali Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji), mierząc się z AZS UEK Słomniczanką Słomniki. Konfrontacja z wicemistrzyniami Polski zakończyła się ich porażką 1-3. Najbliżej zdobycia punktów w pierwszej rundzie były futsalistki Tarnovii w wyjazdowym



pojedyнку z Rolnikiem B. Głogówek, zakończonym przegraną naszego zespołu 2-3. W spotkaniach kończących pierwszą rundę było już znacznie gorzej. Po domowej porażce 1-5 z AZS UJ Kraków, w meczu piątej kolejki tarnowianki w Bielsku-Białej uległy 2-8 tamtejszemu Rekordowi. Warto dodać, że w dwóch ostatnich meczach wszystkie trzy bramki dla Tarnovii zdobyła Gabriela Gębica.

Drugą rundę, już pod okiem trenera Jacka Bobro, ekipa Tarnovii rozpoczęła od domowego meczu z Respektem. To rozegrane 8 stycznia spotkanie zakończyło się remisem 2-2. Oznaczał on nie tylko przerwanie serii porażek z zespołem z Myślenic, ale i zdobycie pierwszego punktu w historii występów naszego zespołu w ekstraklasie. Tydzień później tarnowianki przegrały na wyjeździe 5-7 z AZS UEK Słomniczanką. Wynik sugerować mógłby wyrównaną walkę, na boisku dominowały jednak gospodynie, a Tarnovia trzy bramki zdobyła w ostatniej minucie po trzech strzałach Gabrieli Gębicy. Trzeci mecz rundy rewanżowej okazał się najgorszy w sezonie, grająca na wyjeździe ekipa z ulicy Bandrowskiego została bowiem rozgromiona przez AZS UJ, przegrywając aż 0-8.

W spotkaniach zamykających sezon, Tarnovia nawiązała już równorzędną walkę z przeciwniczkami. W dziewiątej kolejce, znów przegrała w Głogówku różnicą jednej tylko bramki (tym razem 4-5). Na pożegnanie z ekstrakligą nasz zespół zremisował natomiast w Tarnowie 3-3 z Rekordem Bielsko-Biała.

Łącznie tarnowianki zdobyły 23 bramki, przy czym jedna padła po samobójczym trafieniu Natalii Krawczyk z Rolnika Głogówek. Zdecydowaną najsukuczniejszą zawodniczką Tarnovii była Gabriela Gębica, która zanotowała 9 bramek, trafiając do bramki rywalek aż w pięciu meczach. Oprócz niej na listę strzelczyń w więcej niż jednym spotkaniu wpisały się tylko dwie piłkarki Tarnovii – Gabriela Krawczyk i Karolina Piwowarczyk. Obie zakończyły sezon z dorobkiem trzech bramek. Pozostałe trafienia dla Tarnovii były dziełem: Natalii Wzorek 2, Katarzyny Białoszewskiej 1, Eweliny Najberek 1, Aleksandry Pleban 1, Aleksandry Skrzyniarz 1 i Katarzyny Trytek 1.

SM

Wydawca: Urząd Miasta Tarnowa,  
ul. Mickiewicza 2,  
tel. 14 68 82 741, 14 68 82 430,  
e-mail: media@umt.tarnow.pl,  
nakład: 8000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca materiałów  
niezamówionych i zastrzega sobie prawo  
ich redagowania, skracania  
oraz nadawania tytułów

Redaguje zespół:  
Ireneusz Kutrzuba (redaktor naczelny),  
Maria Moździerz (skład, łamanie),  
Stefan Mikulski, Marta Tarnowska,  
Weronika Witos.

Fotoreporterzy:  
Paweł Topolski, Artur Gawle





2022  
**30**  
wielka orkiestra  
świątecznej  
pomocy  
**FINAL  
AUKCJE  
PRZEJRZYJ  
NA OCZY**  
POMAGANIE JEST DZIECINNIE PROSTE

